

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem” za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

dotyczące corocznego uzupełnienia potrzebnych dla Galicyi stadników krajowych przez zakupno ogierów chowu prywatnego.

C. k. Ministerstwo rolnictwa, powodowane zamiarem uregulowania w sposób odpowiedni zakupna ogierów, potrzebnych po upływie peryodu stanowienia do uzupełnienia stadników w c. k. zakładach stadników rządowych, a zamierzając przytem pokrywać tę potrzebę ile możności przez zakupno ogierów prywatnego chowu krajowego, zaprasza niniejszem wszystkich hodowców i posiadaczy koni, by corocznie w czasie od pierwszego do ostatniego kwietnia najpóźniej donieśli pisemnie c. k. Ministerstwu rolnictwa bezpośrednio, jakie ogiery mają na sprzedaż.

Zbrane w ten sposób zgłoszenia przesyłane będą c. k. Zakładowi stadników do zanotowania zgłoszonych ogierów.

Ewentualne zakupno zgłoszonych w ten sposób ogierów odbywać się będzie w jesieni każdego roku, w miarę potrzeby i rodzaju ogierów, jakie do uzupełnienia w c. k. Zakładach stadników rządowych będą potrzebne, tudzież w miarę rozporządzalnych na ten cel funduszy za poprzedniem umowianiem ze strony c. k. Ministerstwa rolnictwa, dotychczasowym sposobem, przez

c. k. Zakład stadników w porozumieniu i za współudziałem ustanowionego przy c. k. Namiestnictwie lwowskiem komitetu doradczego dla spraw chowu koni.

Rozumie się samo przez się, że posiadaczowi ogiera do zakupna zgłoszonego wolno będzie pomimo to rozporządzić tym ogierem w inny sposób, również jak z drugiej strony c. k. Ministerstwo rolnictwa, przyjmując wspomniane zgłoszenie, nie obowiązują się do bezwarunkowego zakupna ogiera, choćby nawet za zupełnie zdanego został uznany.

Każde zgłoszenie ma zawierać: pochodzenie, miarę, maść, wiek i cenę ogiera, tudzież ma wymienić miejscowość, w której ogier zgłoszony może być oglądany.

Co do wieku zgłosić się mających ogierów nadmieniam się wyraźnie, iż oglądane a ewentualnie zakupione będą tylko takie ogiery, które — jeżeli są rasy angielskiej lub arabskiej — w czasie zgłoszenia ukończyły rok trzeci, a — tylko jeżeli są krwi zimnej — rok drugi.

Zgłoszone ogiery, niemające wspomnianego wieku, nie będą uwzględnione; ogiery zaś, które dopiero po owym, na wstępie wymienionym, terminie będą zgłoszone, mogłyby być uwzględnione dopiero w drugim rządzie, i tylko o tyle, o ile ogiery w czasie właściwym zgłoszone nie pokryją, bądź co do liczby, bądź co do rodzaju, rzeczywistej potrzeby.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.
Wiedeń, dnia 19 marca 1884.

Dnia 25 marca 1884 roku wydany i rozszereżony został z c. k. rządowej i rządowej drukarni w Wiedniu X zeszyt dziennika ustaw państwa.

- Zeszyt ten zawiera:
- Nr. 35. Ustawę z dnia 16 marca 1884 r., która celem ochrony wierzycieli przed niekorzystnymi czynnościami zmienia a ewentualnie uzupełnia niektóre postanowienia postępowania konkursowego i egzekucyjnego.
 - Nr. 36. Ustawę z dnia 16 marca 1884 r., o kwestyonowaniu kroków prawnych, które się odnoszą do majątku niewypłacalnego dłużnika.
 - Nr. 37. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa z dnia 22 marca 1884 r., które ustanawia termin

wprowadzenia w życie regulaminu targowego wydanego rozporządzeniem ministerjalnym z dnia 3 września 1883 (dz. u. p. nr. 145) dla wiedeńskiej centralnej targowicy bydła w St.-Marx.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 kwietnia.

Według ostatniej depeszy z Rzymu, powiodło się ostatecznie panu Depretisowi spełnić poruczoną mu przez koronę misję utworzenia a właściwie rekonstruowania gabinetu. Gabinet przedstawi się we czwartek Izbie deputowanych, przyczem p. Depretis rozwinie przyszły program ministeryalny, który jednak, jak zapewniają dzienniki oficjalne, nie będzie się różnił od programu, jakim kierował się dotychczas w polityce wewnętrznej prezes gabinetu. Ponieważ większość parlamentu we wszystkich zasadniczych sprawach podzielała zawsze dotychczas przekonania, stające się *credo* polityczne trzech głównych ministrów: Depretisa, Manciniego i Maglianiego, którzy pozostają nadal w gabinecie, przeto nie ma obawy, aby podniosła jakiegokolwiek zarzuty przeciw temu programowi. Zresztą przy wyborze prezydenta Izby pokaże się, czy i o ile większość zadowolona jest z wyboru nowych ministrów. Jak wiadomo, wybór prezydenta w włoskiej Izbie deputowanych przesądza zazwyczaj o kwestyi zaufania dla każdorazowego rządu, który ma prawo stawiania oficjalnego kandydata. Skoro on nie otrzyma odpowiedniej ilości głosów, uważanem to jest za wyraźne wotum nieufności; tak też było przy wyborze p. Copino,

którego kandydaturę postawił rząd po rezygnacyi prezydenta Farriniego. Ponieważ kandydat ten otrzymał nieznaczną tylko większość, a wielu posłów ze stronnictwa ministeryalnego bądź wstrzymało się od głosowania, bądź głosowało przeciw niemu, przeto p. Depretis czuł się zniewolonym podać się do dymisji. Niechęć jednak większości była tu głównie skierowaną przeciw ministrowi sprawiedliwości Savelliemu, ministrowi oświaty Baccelliemu i ministrowi handlu i rolnictwa Bertiemu a w części i ministrowi marynarki, i oni też padli ofiarą przesilenia. Miejsca ich zajęły osobistości popularne w Izbie; zdaje się przeto, że na razie nie ma obawy, aby kwestya osób mogła dać powód do nowych niesnasek pomiędzy rządem i większością parlamentarną.

Zrekonstituowany gabinet ma przed sobą dwa ciężkie zadania, a mianowicie: kwestyę ugrupowania stronnictw w Izbie i sprawę kolejową. P. Depretis dąży od dawna ze zmiennem szczęściem do zlania rządowej lewicy i lewego centrum z prawem centrum i konserwatywno-liberalną frakcją, która, stojąc pod przewodnictwem Selli, głosowała dotychczas to z większością, to z opozycją i przyczyniała się głównie do wytworzenia stanu niepewnego, nader drażliwego dla gabinetu. Obecnie przez śmierć Selli, osobistego przeciwnika Depretisa, widoki zamierzonego zbliżenia znacznie się polepszyły, za czem przemawia i ta okoliczność, iż pominięte dwie frakcye w czasie ostatniego przesilenia nie próbowały wcale wyzyskać położenia na swoją korzyść i nie stawiały prezesowi gabinetu żadnych trudności. *Italie*, przewidując to zbliżenie, wyraża przekonanie, iż wtedy dopiero położenie Depretisa utrwa-

46)

KROK DALEJ

Część druga.

IV.

Świadek mimo chęci.

(Ciąg dalszy.)

W daleko lepszym usposobieniu wracał Brodecki napowrót do sali... Chciał znaleźć Umńskiego i pójść z nim na kolację, ażeby dopiero co uczynione odkrycie, zakropić szampanem... Znalazł go grającego w kwindecza w jednym z mnogich saloników.

Umński zgodził się najchętniej na uczynioną mu propozycyę, ale gdy już mieli wychodzić, zatrzymał go ta uwaga:

— Po co nam szukać teraz w nocy restauracyi, kiedy nam w którym z tych saloników podadzą z zastawionych bufetów, co zechcemy. Czekać, ja się zaraz koło tego zawinę.

I rzeczywiście w dziesięć minut potem siedzieli wygodnie przy małym stolczku który szybko usługujący lokaje zastawili zwierzną i szampanem.

Obydwaj czuli się w dobrych humorach, a czuliby się jeszcze w lepszych, gdyby o kilka kroków od nich nie siedziało przy drugim stolczku trzech mężczyzn, którzy jednak daleko wcześniej od nich zaczęli libacę.

Najstarszy z tych trzech sąsiadów nie miał więcej nad lat czterdzieści. Najmniej też mówił, najmniej pił, lecz dwaj młodsi pili co nie miara i romawiali wesoło a głośno

Hałaśliwość ich razila cokolwiek Umńskiego i Brodeckiego, bo im nawet przeszkadzała w rozmowie; pierwszy Brodecki zauważył:

— Możebyśmy się przenieśli gdzieindziej; ci panowie tak dokazują, jakby byli w restauracyi.

— Co nam do tego? a zresztą, wypijemy, i pójdziemy! — odparł Umński, trącając się kieliszkiem.

— Cóż, nie bawileś się dzisiaj? — spytał Brodecki.

— Tak sobie... tańczyć nie chciałem, a gapilem się aż nadto.

— A kobiety! — dodał po chwili — no, już tak ładnych kobiet jak w Wiedniu, to chyba nigdzie, co?

— Zapewne... ale posłuchajno, o kim oni mówią... zdaje mi się, że słyszę znane mi nazwisko...

— E! co ci tam po tej ciekawości!... Uważałeś baronową Regensburg?

— Ładnie wygląda...

— Ba!.. za tę kobietę warto karku nastawić, no i któżby powiedział, że ona była niegdyś żoną kamerdynera, czy kucharza, prawda?

— Coś słyszałem o tem, ale trudno sprawdzić.

— Z pewnością, mówili mi tacy, którzy ją sobie z tych czasów przypominają. Przecież to nie tak dawno, za życia księcia Michała, który jak mówią, także w niej się kochał...

— Jaki książę Michał?

— A stryj Adama... Otóż jej mąż, kamerdyner czy kucharz, raz aż się rzucił na nią z nożem w rękę z zazdrości, a niedługo potem zniknął, czy się utopił, bo tylko czapkę jego znalaziono nad brzegiem rzeki...

— Nie znam tych szczegółów. Farmer, który przecie mieszka w bliskości jej

majątku, także tego wszystkiego nie wiedział... co za szkoda!... kto wie, czy znając dobrze jej życie, nie byłbym uchronił od nieszczęścia...

— Kogo?

— Nic, nie — tak mi na myśl wpadło... Ale jakimże sposobem ożenił się z nią Regensburg?

— W Galicyi ją poznał przypadkiem, może jeszcze w domu księcia Michała, i zakochał się namiętnie, na zabój, bo ona ma dar przyciągania na wieki.

— Ma niestety, ma!.. zaczekajno!

I znowu wyczęł słuch, wskazując na rozmawiających.

Umński umilkł, nasłuchując także.

Nie potrzeba im było zbytnio się natężyć, bo niektóre wyrazy i zdania docho-dziły aż nadto wyraźnie... Dwaj młodzi ludzie zapewniali starszego, że jakaś dama nie jest wcale zbyt srogą... Starszy zdawał się brać ją w obronę.

— Pal ich dyabli — przerwał znowu Umński — co nas to obchodzi...

— Mylisz się mój drogi — odrzekł mowieno poczerwieniony Brodecki — nazwisko osoby dobrze mi znanej...

— Czyż to warto awanturować się i przez to kompromitować ją bardziej jeszcze... W głowach im szumi, więc plotą...

— Może masz i słusność, ale zawsze drażnią mnie, i gdybyśmy byli gdzieindziej...

Odstał kieliszek, pić już nie chcąc i namawiając towarzysza, żeby wyszli. Ale towarzyszy wypić lubił, i nie widział powodu zbytnio się spieszyć.

Wstał więc Brodecki, lecz już z pewnością niecierpliwością słuchał rozgawędzonego towarzysza.

— Myślisz może, że ona się ustatkowała — mówił dalej Umński, mlaszcząc

językiem — dobra marka tego szampana!... Oni tu bywają często w Wiedniu, a pani ma zawsze kogoś przy boku, i niejednego... baron zaś truje się tem strasznie, bo ją ciągle kocha, ale sobie rady dać nie może... Musi ona mieć rozum...

— I przebiegłość niezwykłą, i spryt!

— I ukształcenie podobno, bo ten Regensburg, zanim się z nią ożenił, kazał jej się uczyć wszystkiego przez lat kilka, to też jak z poczwarki wyfrunął motyl, wszystkich zaraz olśnił blaskiem złotych swych skrzydeł... jednak, źle się z nią skończy, zobaczysz!...

Uderzenie w stół pięścią nie dało mu dokończyć.

Brodecki z czerwonego stał się błąd jak trup, i zaciskając zęby, syknął:

— Nie wytrzymam!

— Co ci na Boga?! — spytał Umński.

— Powtarzam ci, że obrażają kobietę, którą znam i szanuję. Służ mi za świadka. I nie czekając dalszej odpowiedzi, przystąpił szybko do stolika, gdzie baraszko-wali owi nieznanymi.

Umński, choć był z tego niekontent, przybliżył się za nim.

Kiedy trzech weseli biesiadnicy spojrzeli na błądą twarz Brodeckiego, a może i na jego wściekle migotające oczy — zamilkli, i na razie nie znaleźli słowa zapytania.

Wyreczyły ich Brodecki, który hamując gniew wewnętrzny, odezwał się w te słowa:

— Panowie — wskazał na dwóch młodszych — od godziny, to jest od czasu jak my tu siedzimy, spotwarzają szanowną damę, moją krewną...

— Eh bien? — przerwał jeden, chcąc jeszcze mówić dalej.

— Proszę mi dać skończyć! — zawołał silnym i surowym głosem Brodecki. — Postępek panów ma swój osobny wyraz w języku ludzi dobrze wychowanych, ja zaś

liłoby się stanowczo i skonsolidowało, gdyby w stronnictwie rządowym zachowana została karność i gdyby ministerstwu powiodło się uporządkować kwestyę kolejową. Kwestya ta jest głównym powodem nieporozumień w obozie ministeryalnym. Idzie tu o to, czy koleje żelazne mają być wzięte pod zarząd skarbu, lub też oddane sposobem dzierżawy konsorcjum prywatnemu. Wchodzą tutaj w rachubę najroznorodniejsze interesa, wobec których kwestyę zasadniczego znaczenia, kwestyę polityczną i stronnictwo ustępują na plan drugi. Frakcyje tak zgodne z sobą we wszystkich innych sprawach, na punkcie kolei rozdziela się i walczy zawzięcie. P. Depretis zwlekał dotychczas z wniesieniem tej drażliwej sprawy na porządek dzienny Izby, wobec jednak coraz natarczywiej odzywających się głosów ze strony opozycji i opinii publicznej, domagającej się załatwienia tego przedmiotu, wszelka dłuższa zwłoka mogłaby pociągnąć za sobą niemiłe następstwa dla gabinetu. Większa część dzienników jednak wyraża przekonanie, iż gabinet, który wydobyl królęstwo z odosobnionego położenia i zapewnił mu przyjaźń dwóch potężnych mocarstw, który uwolnił Włochy od zmory rewolucyjnej, zaprowadził ład w finansach, zniósłszy przytem gniołące ludność ciężary; słowem, że gabinet, który tak dobrze zasłużył się narodowi, może przystąpić z otuchą do rozwiązania ostatniej trudnej kwestyi, znajdzie bowiem większość opinii publicznej niezawodnie po swojej stronie.

Rada państwa.

(CCCLVIII posiedzenie Izby poselskiej).

* * * **Wiedeń**, 29go marca. (Korespondencya Gazety Lwowskiej). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15.

Pos. Hausner uniewinnia się z nieobecności słabością.

Między petycjami dużo jest takich, które domagają się, aby kolei imienia cesarza Ferdynanda, ani przywileju nie przedłużano, ani nie dawano nowej koncesyi, lecz żeby ją przejęto na własność skarbu.

Na porządku dziennym naprzód drugie czytanie zamknięcia rachunków z r. 1878 — Na rok ten uchwalonych było wydatków 423,121.704 zł., oprócz których było przeniesionych niezużytych w roku poprzednim reszt w ilości 10,463.675 zł.; rząd przeto rozporządzał przyzwoloną sumą 433,585.379

proszę o zdanie mi z tego rachunku. Oto moja karta! proszę o nazwisko panów i adres!

To rzekłszy, rzucił na stół swój bilet wizytowy. Jeden z młodych ludzi otworzył znowu usta, ale ów starszy nie pozwolił mu, tylko rzekł:

— Sprawa jest w porządku, reszta do jutra, i na innym miejscu.

Na te słowa, obaj młodzieńcy podali milcząc swe bilety Brodeckiemu, który skłoniwszy się teraz grzecznie, wziął pod rękę Umńskiego, i wyszedł z nim z pokoju.

— Będziesz moim sekundantem?

— Naturalnie.

— Drugiego jutra znajduję. Proszę cię tylko o jedno: o szybkie załatwienie tej niemiłej awantury, tak żeby się o niej nikt z Polaków nie dowiedział, przedewszystkiem nikt z Polaków; bardzo mi na tem zależy.

— Bądź spokojny co do mnie; ale raz jeszcze ci powiem, żeś się uniosł niepotrzebnie.

— Mój drogi, mam przeciwie krew nie wodę, i choć jestem spokojny z natury...

— No, no, nie posiadzisz maie o natrętą ciekawość, bo ci się nawet nie pytam o nazwisko obrażonej damy, ale że chyba — dodał z uśmiechem — musi być bardzo bliska twemu sercu...

— Każda ucziwa kobieta, a moja dobra znajoma, jest bliską memu sercu — odparł zimno.

— Niech i tak będzie! dokończył Umński, uśmiechając się filuternie.

I wyszli z sali balowej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

EDWARD LUBOWSKI.

zł.; rzeczywiście atoli wydał 503,512.118 zł. 80 ct., przekroczył więc przyzwoloną sumę o 69,926.739 zł. 80 ct. (Komisyja budżetowa inaczej liczy, dodaje bowiem do rzeczywistych wydatków roku 1878 jeszcze złr. 6,876.188 reszt nieużytych, a przeniesionych na rachunek roku 1879 i w ten sposób dochodzi do rezultatu, że rząd przekroczył przyzwoloną sumę wydatków o 76,802 927 zł. 80 ct. Rachunek taki jest oczywiście fikcyjny; my wolimy trzymać się rzeczywistej wynikłości. *Przyp. sprawozd.*) Owo przekroczenie przyzwolonej sumy tłumaczy się większymi od przyzwolonych o 71,045.967 zł. 92 ct. wydatkami przedlitawskiej potowy monarchii na wyprawę okupacyjną do Bośni i Hercegowiny. Dochodów było prelimitowanych na rok 1878 399,795.163 zł., rzeczywiście wynosiły 410,596.962 zł. 12 1/2 ct., a więc o 10,801.799 zł. 12 1/2 ct. więcej. Z zestawienia przeto wydatków rzeczywistych wynika niedobór w ilości 82,915.156 zł. 67 1/2 ct., czyli o 59,124.940 zł. 67 1/2 ct. większy, niżby powinien być wedle przyzwolonej sumy wydatków, a przewidywanej sumy dochodów. — Komisyja wnosi uchwały rządowe absolutoryum. Oprócz tego okoliczność, że były minister skarbu Pretis zaciągnął pożyczkę 25-milionową na weksel bez poprzedniego zapytania Rady państwa, co już w r. 1878 ganiano ministrowi w Izbie poselskiej, zniewała komisję budżetową do wniosku, aby Izba uchwaliła wprawdzie absolutoryum, ale z wyraźnym zastrzeżeniem praw swoich.

Izba bez dyskusji uchwaliła wnioski komisji

Mają nastąpić obrady w drugim czytaniu nad wnioskiem posła Heilsberga o uregulowaniu służby obrachunkowej i kontroli. Ponieważ jednak sprawozdawca poseł Hausner jest nieobecny dla słabości, przeto prezes proponuje usunąć przedmiot ten z porządku dziennego na dziś, a postawić na poniedziałkowy, gdy komisya wybierze nowego sprawozdawcę.

Posłowie Beer i Heilsberg wynurzają życzenia co do chwili wyboru nowego sprawozdawcy przez komisję, które prezes uwzględnił przyrzeka.

Następują sprawozdania o petycjach. Wymieniamy, jak zwykle, wszystkie petycje z Galicyi i niektóre inne, o ile obchodzą ogół państwa, wraz z sposobem ich załatwienia.

Z referatu posła Zatorskiego: Petycję rady gminnej w Nowicy i rady gminnej w Dołbach (wniesione przez posła Kowalskiego), tudzież petycje gmin Dobrowlan, Ilemia, Lolina, Cinewy, DUBY, Rypna, Grabowa, Janówki, Jasieniowca, Kniazowskiego, Lecówki, Lipowicy, Łopianki, Nowoszyrna, Olchówki, Perechinska, Reszniatego, Spasu, Strutyna wyżnego, Wełdzirza, Nowosielicy i Pacykowa, (wniesione przez posła Kuł czkowskiego), domagające się wykluczenia języka polskiego jako obowiązującego przedmiotu nauki z szkół ludowych, przekazano rządowi do zbadania i ewentualnie zarządzenia stosownych kroków w myśl ustaw obowiązujących. — Co do tych petycji poseł Kowalski zgadza się na przytoczony codopiero wniosek komisji edukacyjnej, uchwalony też przez Izbę, ale wynurza życzenie, aby rząd uwzględnił nie tylko krajową ustawę szkolną, lecz i państwową, a nadto także zasadniczą ustawę państwa.

Z referatu posła Skarszewskiego: Petycję Michała Łosika, prowizjonowanego sztygara z żup solnych w Bochni, o podwyższenie prowizji służbowej (wniesioną przez posła Euzebiusza Czerkowskiego) i petycję Józefa Stanka, właściciela gruntu w Wiszence, o zwrot niesłusznie ściągniętego podatku od mylnie zapisanego w księgach i opodatkowanego gruntu, (wniesioną przez posła Abrahamowicza) przekazano rządowi do oceny. Nad petycją Bazylego Kosara z Kołodziejowa pod Stanisławowem o wsparcie z funduszu taksy wojskowej, (wniesioną przez posła Ozarkiewicza), przechodzi Izba do porządku dziennego.

Z referatu pos. Ozarkiewicza: Petycję gminy Skopowa pow. Przemyskiego o przyzwolenie pewnej kwoty ze skarbu na restaurację cerkwi i zbudowanie plebanii (wniesioną przez pos. Kowalskiego) odstąpiono po prostu rządowi. Petycje gmin Podmichajla, Pojła, Rypianki, Jaworówki i Myśkowa pow. kałuskiego (wniesione przez pos. Kułczkowskiego), tudzież gmin Zagorza i Grabowa tegoż powiatu (wniesione przez pos. Hóppena) o bezpłatne pobieranie solanki z Zawoju; dalej petycję gminy Kropiwnika pow. kałuskiego o pobieranie solanki z Kałusza (wniesioną przez pos. Kułczkowskiego); petycje gmin Babina i Ugartsthal pow. kałuskiego o pobieranie solanki z Kałusza (wniesioną przez pos. Hausnera); petycje gmin Bani, Niegowca, Humenowa, Dołhy wojniłowskiej pow. kałuskiego o pobieranie solanki z Kałusza (wniesione przez pos. Hóppena); petycję gminy Berloh pow. kałuskiego o pobieranie solanki z Landes-treu (wniesioną przez pos. Hóppena); petycję gminy Dołha kałuskiego o pobór so-

lanki z Nowicy (wniesioną przez posła Hausnera); petycję gminy Łdzian pow. kałuskiego o pobór solanki z Petranki (wniesioną przez pos. Hóppena); petycję gminy Sokołówki pow. Kosowskiego o pobieranie solanki z Utorop (wniesioną przez pos. Ozarkiewicza) przekazano rządowi do uwzględnienia. Petycję komitetu parafialnego z Lipowca pow. Cieszanowskiego o wsparcie na wykończenie budowli cerkwi (wniesioną przez pos. Ozarkiewicza) i petycje gmin Scianki i Ostry pow. Buczackiego o opiekę przeciw agitacji w sprawie zniesienia ruskiego kalendarza cerkiewnego (wniesione przez posła Kowalskiego) poprostu przekazano rządowi.

Z referatu pos. Skarszewskiego: Petycję Grzegorza Wolarczuka z Utorop o zaliczenie do klasy prowizjonistów salinarnych (wniesioną przez pos. Ozarkiewicza) przekazano rządowi do uwzględnienia. Nad petycją Jana Dziamy z Woli Cieklińskiej o wynagrodzenie za kawał gruntu, wzięty pod drogę gminną (wniesioną przez pos. Jasińskiego), przechodzi Izba do porządku dziennego.

Z referatu pos. Spławińskiego: Petycję cieszyńskiej filii Towarzystwa rolniczo-leśniczego o zaprowadzenie na Szląsku także ustawy galicyjskiej przeciw pijaństwu (wniesioną przez pos. Haasego) przekazano rządowi do oceny. Petycję dwunastu chłopów wybranych do reprezentacji powiatowej w Turce przeciw ustawicznemu jeszcze wykonywaniu funkcji przez starą reprezentację powiatową z r. 1874, a niedopuszczenie nowej do ukonstytuowania się z winy władz politycznych (wniesioną przez pos. Kowalskiego) przekazano rządowi do załatwienia w myśl uchwały powziętej już dnia 22 maja r. 1882. Petycję Sylwestra Kusiby o posadę geometra w ewidencji katastru podatku gruntowego (wniesioną przez pos. Smarzewskiego), przekazano rządowi do uwzględnienia. Petycję Marcina Swierkosza i towarzyszy z Lachowic o opiekę przeciw pokrzywdzeniu ich przy wywłaszczeniu gruntów pod kolej Podkarpacką (wniesioną przez pos. Hausnera) przekazano rządowi do dochodzenia sprawy. Petycję Modesty Kowalskiej, wdowy po dyurniście, o emeryturę z łaski (wniesioną przez pos. Spławińskiego) przekazano po prostu rządowi. Petycję reprezentacji gminy Czercha o subwencję lub nieoprocentowaną pożyczkę 6000 zł. (wniesioną przez pos. Onyszkiewicza) przekazano rządowi ku najdokładniejszemu oceniu.

Na tem wszystkie zaległe sprawozdania o petycjach są wyczerpane.

Pos. Fürth wnosi interpelację do prezesa gabinetu, ażeby był gotów przez ministerstwo spraw zagranicznych ująć się u rządu egipskiego o wypłacenie przyznanej przez poddanym austriackiej sumy około 7 milionów franków, jako wynagrodzenia za straty poniesione w ruchach egipskich.

Koniec posiedzenia o godz. 2. — Następne w poniedziałek.

Opodatkowanie dróg żelaznych

z uwzględnieniem potrzeb krajowych i gminnych.

Na posiedzeniu Izby wyższej dnia 28 marca komisya kolejowa z okoliczności petycji Wydziałów krajowych dolno- i górno-austriackiego i salceberskiego, tudzież miast Wiednia, Linca i Saleburga o wynagrodzenie za ubytek dodatków krajowych i gminnych przez przyjęcie kolei imienia cesarowej Elżbiety na własność skarbu postawiła wniosek dodatkowy: „Zaleca się rządowi, ażeby zastanowił się nad zaprowadzeniem osobnego opodatkowania austriackich dróg żelaznych, więcej zastosowanego do natury tych przedsiębiorstw“.

Do tego wniosku dodał jeszcze książę Jerzy Lobkowiec poprawkę dodatkową: „... z uwzględnieniem tego, żeby kraje i gminy mogły pociągać nadal także koleje skarbowe w stosownej mierze do podatków krajowych i gminnych“.

O wnioskach tych przemówił minister skarbu JE. dr. Dunajewski jak następuje:

Bardzo ważną kwestyę zasadniczą poruszono w wys. Izbie z okoliczności obrad nad niektórymi petycjami. Nie myślę odwoływać się na długo do cierpliwiej uwagi wys. Izby przy tej sposobności, proszę tylko z mojego stanowiska, aby wys. Izba nie zechciała orzekać tak mimochodem o nadzwyczajnie doniosłej zasadzie.

Chodzi poprostu o to, czy mienie które jest lub może ustawy staje się mieniem skarbowem, a które służy celom publicznym poddać można, czy nie, podatkowi, a ztąd też tak zwanym dodatkowi do podatków. Dodatki pobierane przez gminy lub kraje są przeciwie tylko pewnym akcesoryum istniejącego podatku państwowego, a dotychczas trzymano się w ustawodawstwie austriackim zasady, że gdzie niema podatku państwowego, tam niema też obowiązku do opłacania

dodatków; tak n. p. jest przy opustach podatkowych. Jeżeli władza państwowa ustawą jest zobowiązana zwalniać niektórych opodatkowanych od obowiązku spłacenia pewnego podatku państwowego wskutek klęsk i t. p., to też gmina ani kraj nie ma prawa pobierać dodatków. Budynek przeznaczony na pewne cele publiczne i w ogóle cząstki mienia są wolne od podatku państwowego dla tego właśnie, że służą celom publicznym. Gdyby więc — przypuścimy — państwo dziś w którejś gminie zbudowało budynek lub zakupiło budynek stary i w tym budynku pomieściło pewne urządzenie służące pewnym celom publicznym, natenczas dom ten *eo ipso* wolny jest od podatku państwowego, a więc też od dodatków krajowych i gminnych. Jest to możnaby powiedzieć, niebardzo słusznie ze względu na kraje i gminy, ale niestety w sprawach finansowych niezawsze można powodować się mniej lub więcej jasnym poczuciem słuszności na korzyść pewnej gminy lub pewnego kraju, gdyż inaczej byłaby podkopana cała zasada.

Co się tyczy dróg żelaznych, jest to kwestya, którą rząd, jeżeli wys. Izba przekaże ją rządowi do rozważenia, czy uwzględnienia, czy jak tam mówią te rozmaite formuły, z pewnością podda dojrzalej rozwadze, a mogę powiedzieć tu w wys. Izbie, że między interesowanymi w tem dwoma ministerstwami od dość dawnego już czasu toczą się rokowania. Ze stanowiska obowiązku mego nie mogę jednak uznać zasady, żeby opłacano krajowi lub gminie dodatki wtedy, gdy podatek państwowy jurydycznie wcale nie istnieje. I prosiłbym wys. Izbę, o ile to odemnie zawisło, nie orzekać właśnie dziś o tej zasadzie. Wszakże od dawna już leżą w Izbie poselskiej propozycje rządowe, obejmujące podatek zarobkowy i dochodowy; przy tych do projektach obie wys. Izby będą miały sposobność rzucić decydujący swój głos na szalę. Dziś atoli byłoby to prejudykat, którego ze stanowiska rządu nie mógłbym bronić. Co do dróg żelaznych, które państwo zakupuje, nabywa lub samo buduje, chodzi przeciwie o bardzo ważną kwestyę finansową.

Szanowny preopinant słusznie to podniósł, że w niektórych wypadkach życzeniem jest krajów i gmin, — jak n. p. właśnie w wypadku dziś przez wys. Izbę rozstrzygniętym — ażeby pewna kolej przeszła na własność skarbu. Gdy państwo bierze na siebie ofiary, i to bardzo wielkie, ogromne ofiary, aby przejąć pewne koleje na własność skarbu, a przez to może samo ponosi straty na pobieranym dotychczas podatku zarobkowym i dochodowym, to pozwoliłbym sobie zapytać: jakimże sposobem państwo miałoby jeszcze płacić za te straty? Trzeba mieć wprzód pewne doświadczenie, a mamy je dopiero co do kolei imienia Cesarzowej Elżbiety. Gdy tu doświadczenia pod względem finansowym wypadną w duchu pomyślnym, czego się spodziewam i czego sobie życzę, wtedy będzie pora załatwić tę kwestyę ostatecznie i zasadniczo.

Jeżeli wniosek J. O. księcia Lobkowieca ma na celu poniekąd orzec o zasadzie, mniemam, że byłoby to bardzo szkodliwym dla finansów państwa prejudykat, i dlatego sądziłem, że rząd mój nakazuje mi wypowiedzieć tych uwag kilka i zalecić je wysokiej Izbie ku uwzględnieniu.

Po ministrze zabrał głos książę Lobkowiec; nie podtrzymuje on wprawdzie swego wniosku o orzeczenie już dzisiaj o zasadzie tej, ale podtrzymuje go na wypadek, gdyby Izba miała już dziś orzec merytorycznie o petycjach wiedeńskich itd. Zresztą nie zgadza się na wywody ministra skarbu, które zdaniem mowcy nie ze wszystkim odpowiadają ustawom i praktyce dotychczasowej. Minister słusznie stara się zrzucić z skarbu ciężary, ale zważywszy trzeba, że budżety krajowe i gminne są oparte na systemie podatków państwowych, a przez zbyt wielkie ścięcenie podstawy tej skutkiem przechodzenia przedmiotów podatkowych na własność skarbu możnaby zburzyć budżety krajowe i gminne.

Hr. Lew Thun uważa cały ten system budżetów krajowych i gminnych za fałszywy, z gruntu fałszywy i czyni akces do wniosku ks. Lobkowieca.

W głosowaniu odrzucono wniosek komisji, a ztąd też upadł na dziś wniosek ks. Lobkowieca.

Mowa ministra handlu bar. Pino,

miana w Izbie wyższej, o systemie przejmowania dróg żelaznych na własność skarbu, brzmi w przekładzie z stenogramu jak następuje:

Niedługo zaprzatać będę uwagę wys. Izby moimi wywodami. Czuję się zobowiązanym całkiem krótko wypowiedzieć kilka uwag w odpowiedzi na to, co mówił pierwszy z szanownych preopinantów (bar. Königswarter).

Na samym wstępie przemówienia swego,

pierwszy ten mowca powiedział, że obecny na posiedzeniu komisji kolejowej minister handlu, omijał jego uwagi i zapytania natury finansowej i nie odpowiadał na nie. Jest to prawda do pewnego tylko stopnia. Pan bar. Königswarter zapuścił się był w komisji na szerokie pole finansów państwa w ogólności i z tej dopiero rozległej dziedzi-ny premis, założeń i przypuszczeń wysnuwał wnioski, celem zastosowania ich do niniejszego projektu o przejęciu kilku dróg żelaznych na własność państwa. Nie udałem się w ślad za nim na to rozległe pole ogólne, to prawda; ale co się tyczy finansowej wykliwości samego projektu niniejszego, pozwoliłem sobie jednak wówczas odpowiedzieć pokrótce na jego wywody.

Pan bar. Königswarter powiedział, że w Prusiech i w Niemczech system skupiania dróg żelaznych w rękach państwa miał co prawda dobre skutki, że tam jednak jest to coś wcale innego niż u nas; tam bowiem zaangażowane jest państwo, które bez wszystkiego zebrało wielkie sumy z wydania kon- solów, a w takim razie kolejowo-polityczna a. c. y. a. rządu łatwa jest do pojęcia i wyłó- raczenia; u nas atoli jest to niepodobień- two i dla tego wypadło nam chwycić się sposobu tego, iż wydano obligacje państwo- we, które wstępują w miejsce akcji dotych- czasowych i są zahipotekowane na odnośnej kolei. Prawda, że Prusy nie weszły na po- dobłą drogę; ale zdaje mi się, że uwagi p. bar. Königswartera bynajmniej nie dowodzą, iżby ta droga, którą myślny poszli, nie była właściwa. Ze nie była niewłaściwa, dowodem na to jest fakt, iż te papiery nasze są po większej części w stałym posiadaniu, że w stałym posiadaniu pozostawały i pozostają. Najlepszy dowód dają nam rezultaty konwer- syj akcji kolei imienia cesarza Franciszka Józefa, co do których, ku niemałej pociesze i niespodziance naszej, ujrzelśmy, ile tych obligacji było w stałym posiadaniu, a na- wet za granicą.

Pan bar. Königswarter powiedział, że państwa, które znajdują się w świetnych, bez porównania lepszych stosunkach finan- sowych, niż nasze państwo, na odwrót po- szły i od systemu skupiania dróg żelaznych w rękę państwa, wróciły do innego syste- mu. Tak mianowicie uczyniła Francya. To prawda; mniemam atoli, że trzeba nam po- czekać rezultatów tego zwrotu we Francyi, a gdy o nich się dowiemy, wtedy dopiero będziemy mogli wydać sąd, ażali Francya krokiem tym rzeczywiście osiągnęła tak nie- pomyślnie pomyślnie rezultaty. Państwo fran- cuskie bowiem w umowach z towarzystwa- mi wielkich kolei przyjęło także ciężary na siebie, których mniejsza, czy większa waga później dopiero się okaże. Żdaje mi się te- dy, że nie można jeszcze mówić o przykła- dzie francuskim, jako o bezwarunkowo po- myślnym i godnym naśladowania.

Co się tyczy zwrotu od systemu sku- piania dróg żelaznych w rękę państwa we Włoszech, wszakże tam nie ma jeszcze nie gotowego; rokowania jeszcze nie są pokon- czone, a nie wiem, czy w ogóle doprowadzą do skutku. Pertraktyacje bardzo się przewle- kają, a w końcu pokaze się i tam, czy, je- żeli w ogóle niektóre z nich doprowadzą do zawarcia transakcyi, wynik na prawdę bę- dzie dla państwa włoskiego tak świetny, jak tego spodziewa się p. br. Königswarter.

Tenże szanowny preopinant wypowie- dział też zdanie, że finansowe wykliwości naszej akcyi ku skupieniu dróg żelaznych we własności skarbu, jakoteż finansowe u- mowy nasze z towarzystwami przejętych na skarb kolei nie są pomyślnie. W odpowiedzi na to muszę przedewszystkiem nadmienić, że z wyjątkiem jednej krótkiej przestrzeni ko- lejowej, przejeźliśmy dotychczas na własność skarbu same tylko koleje poręczone, co do których państwo i tak miało obowiązek od- powiedać za wszystko, a z własną krzywdą przekonało się było, że musiało odpowiadać właściwie za wiele więcej, niż odpowiada teraz po przejęciu ich na swoją własność. A co się tyczy niekorzystnych stypulacyi finansowych w umowach z towarzystwami tych dróg żelaznych, jest to rzecz indywi- dualnego zapatrywania. Rząd i wraz z nim bardzo znamienite osoby z drugiej Izby nie widzą w umowach tych i w ich skutkach niezego, co by mogło być podstawą tak cięż- kich zarzutów, z jakimi tu wystąpił pan bar. Königswarter. Ze akcyonaryuszom kolei imienia cesarza Franciszka Józefa dano re- zultaty po 10 złr 50 cent., jest to pozornie wprawdzie stypulacja niekorzystniejsza od dotychczasowych zobowiązań państwa wzglę- dem tej kolei, pochodzących z tytułu gwa- rancyi; ale proszę zważyć, że w tych 50 et., przyzanych ponad 10 zł., zamykają się na- dzieje całej reszty czasu, dopokąd trwać mia- ła koncesya, i że nadziei tych nie można było uważać za pozabawione widoków. W tym względzie proszę uznać, że kolej imie- nia cesarza Franciszka Józefa należy, jak zresztą powszechnie uznają, do najlepszych w monarchii austriackiej co do przyszłego rozwoju, że przeto rozwój ten w niezbyt da- lekiej przyszłości jest niechybny i że tych 50

et. stanowi premię za zrzeczenie się obfitych w przyszłości dochodów.

Mógłbym to samo powiedzieć też o u- mowie co do kolei imienia cesarzewicza Ru- dolfa, ponieważ atoli szanowny preopinant sam o niej nie wspomniał, więc i ja niebę- dę nużył wys. Izby. A całkiem to samo mógłbym powiedzieć o umowie co do kolei Vorarlberskiej. Mogę tedy twierdzić, że rząd zawierając te umowy, nietylko nie popełnił błędu, lecz postąpił sobie zupełnie w myśl zapatrywań panujących w najszerszych sfe- rach ludności i działał tu raczej tylko na korzyść, nie zaś na szkodę państwa. (*Bra- wo! z prawicy*).

Do Koła polskiego wniesiono na- ręce pos. prof. Bilińskiego niedawno obszer- ny elaborat w sprawie suplentów w szko- łach średnich w Galicyi. Jest to szczegó- łowe zestawienie dat i faktów, zaczerpnięte ze źródeł urzędowych, a mające poprzeć pe- tycyę wniesioną do Rady państwa i wyka- zać wymownie smutne położenie suplentów i domaganie się tychże o poprawę losu. El- laborat ten zawiera statystykę suplentów, przedstawia kwalifikacyę ich z poszczegól- nych grup przedmiotów wykładowych, roz- wijają przyczyny wielkiej liczby suplentów, określa ich stanowisko służbowe i smutne widoki na przyszłość, a w końcu wskazuje środki ku polepszeniu doli suplentów. Pe- tenci domagają się, aby wydana była usta- wa orzekająca, iż „suplent egzaminowany, jeśli przed egzaminem próby nie odbył, ma ją odbyć po złożeniu egzaminu, a gdy się okaże do zawodu swojego sposobnym, ma być zaliczony do XI rangi urzędników i po- bierać 600 złr. pensyi, dodatek aktywalny i pięcioletnie teźże XI rangi, aż zostanie mianowany stałym profesorem.“

Czas dowiaduje się w drodze prywa- tnej, że prof. Biliński zajął się gorąco tą sprawą, że miał ją wytoczyć w Kole i że porozumiewał się w tej mierze z dep. Ji- reczkim, referentem petycyi dawniejszej su- plentów w komisji budżetowej, i z hr. Ho- henwarthem, jako prezesem teźże komisji, którzy przyrzekli wnieść tę sprawę na porządek dzienny obrad komisji po świętach, po załatwieniu kwestyi indemnizacyjnej.

Projekt umowy zawarty pomiędzy rzą- dem a koleją Północną cesarza Ferdynanda, co do przedłużenia przywileju, został już o- głoszony, a po przyjęciu go przez generalne zgromadzenie teźże kolei dnia 7 kwietnia przedstawionym ma być Izbie deputowanych pod obrady.

SPRAWY MONARCHII

W sobotę rozdano w Izbie deputowa- nych sprawozdanie ministerstwa skarbu o ostatecznym rezultacie regulacyi podatku gruntowego. Sprawozdanie to, dające wy- czerpujący pogląd na pojedyncze stadya regulacyi podatku gruntowego i na ich wy- niki, zawiera tabelaryczne porównanie tych wyników z rezultatami stałego katastru, e- wentualnie prowizoryum podatku gruntowego i pozwala wyrobić sobie należyte pojęcie o olbrzymim dziele regulacyi. Ogrom pracy, jaką przyszło tu pokonać, ilustruje fakt, że ogólna liczba reklamacyj rozciągała się na 14,933,456 parcel. z których przeważna część została uwzględniona. Przy porównaniu o- statecznego wyniku regulacyi podatku grun- towego ze stanem, jaki był do końca gru- dnia 1880 r., przechodzi się do następują- cego rezultatu: Ogólny czysty zysk z grun- tów podlegających podatkowi obliczono po ostatecznym uregulowaniu na 164,939,318 złr., a przeto o 24,491,801 złr. wyżej niż z końcem grudnia 1880 r. Z podwyższenia tego przypadku na Niższą Austryę 5,385,322 złr. (11.97 procent), na Wyższą Austryę 3,608,694 złr. (7.20 proc.), Salzburg 63,645 złr. (0.91 proc.), Tyrol 1,457,029 złr. (2.89 proc.), Vorarlberg 243,441 złr. (0.4 proc.), Styryę 3,050,982 złr. (6.49 proc.), Karyntyę 353,578 złr. (1.81 proc.), Tryest 29,879 złr. (0.06 proc.), Gorycyę i Gradyską 240,018 złr. (0.95 proc.), Istrię 38,750 złr. (0.8 proc.), Dal- macyę 63,890 złr. (0.86 proc.), Morawie 4,355,111 złr. (14.82 proc.), Galicyę 7,188,240 złr. (14.85 proc.), Bukowinę 760,731 złr. (1.27 proc.). Zniżono czysty zysk dla Krainy o 723,057 złr. (1.71 proc.), Czech o 1,576,551 złr. (30.83 proc.) i Śląską o 49,901 złr. (2.19 proc.).

— Dzienniki przypominają, że manda- ty kilku sejmów krajowych, a między inne- mi dolno-austriackiego i morawskiego ubie- gają w miesiącach sierpniu i wrześniu. Po- nieważ rząd ma zamiar zwołać największą część sejmów dopiero w późnej jesieni, prze- to te sejmy, które już odbyły sześciolatnią kadencyę, mają być rozwiązane, a w ich miejsce rozpisane nowe wybory. Patenty

rozwiązujące sejmy mają być wkrótce ogło- szone.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Bukaresztu.)

Do *Pester Lloyd* piszą pod dniem 27 marca: Chociaż do tej chwili nie ogłoszono jeszcze urzędowego programu przyjęcia w stolicy rumuńskiej Najd. Cesarzewiczostwa austriackich, to przecież we wszystkich ko- łach tutejszej austriacko-węgierskiej kolonii daje się uczuwać gorące pragnienie okazania przy sposobności pobytu Najd. Arcyksięstwa w Bukareszcie w sposób podniosły szczerej lojalności i przywiązania do Dynastyi Habs- burskiej. W skutek porozumienia się pomię- dzy tutejszemi stowarzyszeniami austriacko- węgierskimi, osobna deputacya powita Najd. Cesarzewiczostwa w imieniu austriacko- węgierskiej kolonii i wręczy Im adres lojal- ności.

Na cześć Dostojnych Gości odbędzie się wielka rewia, w której weźmie udział 25 batalionów piechoty, 4 kompanie inżynierii, szkoła wojskowa, 12 szwadronów kawalerii 48 dział. Eskortę honorową, w braku gwar- dy przyboecznej, stanowić będzie szwadron żandarmeryi.

(Z Serbii.)

Z Belgradu piszą: Jak potężne u- czyniła tu postępy idea przyjaźni z Austryą wymownym są dowodem przygotowania czy- nione tutaj na przyjęcie Najd. Cesarzewi- czostwa austriackich i to nietylko ze stro- ny dworu, lecz całej ludności. Wszystkie koła przemysłiwają nad tem, jakby uczynić najprzyjemniejszym krótki pobyt Dostojnych Gości w stolicy serbskiej. W komitetach złożonych dla uczczenia uroczystości mają stanowczą przewagę żywioły mieszczańskie, a tylko dla informacji dodano im urzędni- ków po większej części z ministerstwa spraw zagranicznych.

Ministerstwo zajęte jest obecnie przy- gotowaniem przedłożeń dla najbliższej sesyi sejmowej. Powszechnie spodziewają się, że będzie to normalna i spokojna sesya. Emi- granti radykalni osiedli w Bułgaryi usiłują wprawdzie podburzyć swoich przyjaciół po- litycznych nie tylko przeciw rządowi, lecz także i dynastyi, jednakże bez najmniejszego skutku. Żywioł radykalny w szczyplej tylko liczbie znajduje się w nowej skupczy- nie i nie potrafi tutaj żadnej odegrać roli. Rząd zwrócił obecnie całą swoją uwagę na reformy ekonomiczne. Przeprowadziwszy z pomyślnym skutkiem organizacyę serbskie- go banku narodowego zamierza przystąpić obecnie do reformy izb handlowych i upo- rządkowania spraw przemysłowych. W krót- ce komisya ministeryalna uda się do Austro- Węgier i Niemiec w celu studyowania usta- wodawstwa przemysłowego w tych krajach i zapoznania się z odnośnemi urządzeniami.

(Z Konstantynopola.)

Do *Pol. Corr.* donoszą: Sułtan rozka- zał, aby w miejsce małego i bardzo skrom- nego pałacyku, zajmowanego dotychczas przez w. wezyra Saïda-baszę, wybudowano z możliwym pospiechem pałac drewniany, w którym mógłby w. wezyr urządzić z prze- pyczym bankiet na cześć Najd. Cesarzewi- czostwa austriackich. Tysiące rak krząta się już nad wykonaniem rozkazu sułtański- go. W Brussie, dawniejszej rezydencyi pa- dyszachów, odnawiają na przyjęcie Dosto- jnych Gości pałac cesarski, w którym miesz- ka obecnie gubernator tej prowincyi. Sułtan rozkazał dalej oświecić w dniu przyjazdu Najd. Cesarzewiczostwa minarety meczetu św. Zofii. Illuminacya taka ma miejsce je- dynie w rocznicę urodzin sułtana i w dniu urodzin proroka Mahometa. Komitet dam wręczy Najd. Arcyksiężnej przepyszną al- bum z widokami Konstantynopola.

Z powodu zapowiedzianego przyjazdu Najd. Cesarzewiczostwa austriackich, pisze półurzędowy turecki *Tarik*: Niektórzy poli- tycy wysnuwają z projektu podróży austriac- kiego Następcy tronu różne polityczne pro- jekta. Jego Ces. Wysokość jednakże przed- siębierze li dla rozrywki tę podróż a natu- ralną jest rzeczą, iż przybywszy do Kon- stantynopola, skorzysta z tej sposobności, aby obaczyć się z sułtanem. Nie ma przeto racyi nadawać podróży tej politycznego zna- czenia. Przytem jednak nie podlega wątpli- wości, iż pobyt Cesarzewicza w stolicy suł- tanów przyczyni się do utrwalenia istnieją- cych pomiędzy Austryą i Turcyą przyjaz- nych stosunków. Utrwalająca się od pewne- go czasu pomiędzy Niemcami a nami przy- jaźń oddziaływała błogo na nasze stosunki, a wiele danych przemawia za tem, iż przy- jaźń pomiędzy trzema państwami rozwijać się będzie w sposób najlepszy, i że wyda- błogie owoce dla pokoju na Wschodzie.

Do *Pol. Corr.* piszą: W tutejszych ko-

łach politycznych uważają jako rzecz bardzo prawdopodobną, że na następne trzy lata zostanie wybrany gubernatorem Wschodniej Rumelii dotychczasowy gubernator tej pro- wincyi, ks. Vogorides.

(Stan armii francuskiej.)

Niedawno powtórzyliśmy na tem miej- scu głos Francuza i republikanina, który jako niefachowy mówił rzeczy podyktowane mu uczuciem i życzeniem, a w uniesieniu brał swoje mrzonki za prawdę i przepowia- dał utworzenie nietylko wielkiej, ale i po- tężnej armii narodowej we Francyi. Był nim pan Paweł Bert, w zasadach ateista, a w polityce szowinista francuski. Istotny stan armii nie przedstawia się obecnie tak wzor- rowo, żeby można roić o bliskiej przysz- łości tego rodzaju, o jakiej marzył głośno p. Bert. Mówią o tem fachowe organa Francyi i dzienniki zagraniczne przez usta swoich fachowych sprawozdawców francuskich. Woj- skowe organa Francyi nie łudzą się bynaj- mniej i widzą wszystkie braki i ułomności, a przynajmniej widzą przyczyny! niedosta- tecznej organizacji armii francuskiej. Naj- pierwszą z tych przyczyn jest zaniedbanie rozpoczętej po roku 1871 reorganizacyi. Dwa główne zadania miała projektowana reorga- nizacya dokonać: utworzyć armię w każdej chwili gotową do wyruszenia w pole i stwo- rzyć niewyczerpane rezerwy. W celu prze- prowadzenia tego dzieła, ustanowiono we Francyi powszechny obowiązek służby woj- skowej i stworzono instytucyę jednorocznych ochotników na wzór niemiecki. Obecnie po- czytują tę instytucyę za nieostateczną. Ale jeżeli okazuje się taką we Francyi, to same dzienniki francuskie nie tają, że przyczyną jest brak karność w wojsku, rozluźnienie rygoru i datrzenie przez palce na nad- uczycia.

W pierwszych latach po wojnie zabra- no się do projektów reorganizacyjnych z go- rączkowym pospiechem. Ale mimo pospiechu rezultaty nie były świetne, a nawet dość smutne, do czego się przyczyniały niezwy- kle częste przesilenia ministeryalne. Każdy nowy minister wojny zmieniał postanowienia poprzednika, a co gorsza musiał się stosowa- ć do życzeń i widoków stronnictwa, które w danym razie podniosło go do steru. Obec- ny minister wojny, generał Campenon, który nie po raz pierwszy zajmuje to stanowisko, jest od roku 1871 jedenastym z kolei mini- strem wojny. Te ciągłe zmiany w najwy- szem kierownictwie wojskowym nie mogły prowadzić do systematycznego rozwoju ma- chiny wojennej, w której właśnie pewna stałość i kierunek jednolity jest niezbędny. Pomimo zatem zachcianek odwetu, głośno- nych jawnie i p. mimo faktycznych ofiar ze strony kraju w pieniądzech, reforma armii francuskiej nie jest do dziś urzeczywistniona. Wprowadzony za Thiersa regulamin służbo- wy w armii byłby dobry, gdyby był wyko- nywany.

Przeszkody, stawiane ze strony rady- kałów i intransygentów, którzyby woleli ra- czej znieść wszelką siłę zbrojną, przyczy- niają się równie nie mało do dezorganiza- cyi. Ażeby uniknąć krzyków i protestów tych żywiołów, rzadko tylko znajduje zastoso- wanie ustawa o pięcioletnim obowiązku służby. Jako ciężkie przewinienie stronnictw repu- blikkańskich podnoszą wytrawni wojskowi faworyzowanie pewnych osobistości przy- szoznanu na urlopy, przyczem względy po- lityczne odgrywają ważną rolę. Wydano wprawdzie okólniki, według których każda prośba o urlop miała przechodzić zwykłą ko- lej instancyj wyjskowych, zakazano równie uwzględnić wstawiania się osobistości po- litycznych, ale rozporządzenia te pozostały martwą literą. Rok rocznie deputowani i se- natorowie wyjednywają tysiące urlopów. Po- wtarzało się to zawsze, gdy chodziło o wy- robienie opinii w pewnym kierunku przy wyborach. Te przykłady samowolności i łamania rygoru wojskowego wywierają nie- zmierznie zgubny wpływ na karność w wojs- ku. Żołnierz, któremu braknie wpływowych przyjaciół, uważa się za upośledzonego, czuje niesmak, gdy musi bez przerwy wysłużyć cały czas, obowiązujący go do służby czyn- nej. Niestęchane także kłopoty mają przeło- żeni z rekrutami, którzy przychodzą do sze- regów armii ze stowarzyszeń gimnastycz- nych, zorganizowanych na wzór wojskowy i z batalionów studenckich. Instytucyę te, które miały przysporzyć sił wojskowych, stały się plagą, gdyż owładnęły nimi żywioły skrajne. Tych tedy ludzi młodych, przywy- kłych do oratorstwa, nader trudno nałamać do karność, tembardziej, że wielu z nich było w stowarzyszeniach podoficerami i nie chcą w wojsku uchodzić za rekrutów. Jest to tylko część trudności, z którymi władze wyższe armii francuskiej mają do walenia. Niepodobna bowiem przekonać zagorzalców, że armia nie znosi organizacyi republikań- skiej.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłośniej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Jastrzębnik, w powiecie nowosądeckim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **P. Emil Torosiewicz** nadał stypendium swego imienia o rocznych 125 zł. uczniowi I roku wydziału lekarskiego w Krakowie, Tadeuszowi Janowi dw, im. Teodorowiczowi.

— **Fundacja stypendyjna** imienia ś. p. Kajetana hr. Lewickiego, według nadesłanego nam sprawozdania Wydziału krajowego, miała w roku minionym przyrostu 104 zł 76 ct. w gotówce i 786 zł. 96 ct. w efektach. Zapas jej ostateczny z końcem r. 1883 wynosił 275 zł. 49 ct. w gotówce i 24.065 zł. 13 ct. w efektach.

— **Z Podwołoczysk** donoszą nam pod datą 31 marca r. b., że zebrana rada gminna tamtejsza uchwaliła jednogłośnie na wniosek zastępcy burmistrza J.E. panu Kazimierzowi Grocholskiemu, w uznaniu Jego zasług dla gminy, nadać obywatelstwo honorowe.

— **P. Otton Hausner** deputowany do Rady państwa, który przed kilku dniami zapadł na zdrowiu, obecnie, jak się dowiadujemy, ma się znacznie lepiej i może już opuszczać mieszkanie.

— **Wystawa obrazów** Matejki i Kossaka, od dwóch dni otwarta w sali Domu Narodnego, daje nam sposobność zachwycić się znowu kilku arcydziełami naszego mistrza, z których zwłaszcza wielkopomne „Kazanie Skargi“ nieprzepadną potęgą prawdy historycznej zarówno jak wdziękiem i siłą kompozycji pociąga ku sobie. Wspaniały ten obraz uległszy różnym uszkodzeniom, nader szczęśliwie został odrestaurowany przez fachowego w tym rodzaju artystę, ziomka naszego p. Penthera, konserwatora zbiorów sztuki w Wiedniu. Obok „Kazania Skargi“ wystawione jest jedno z ostatnich dzieł Matejki „Wernyhora“ którego treść znają już czytelnicy nasi z zapisków kroniki. Kompozytorka to porywająca w założeniu, pod względem traktowania jednak stanowi jakby kontrast wobec wymienionego wyżej, dawniejszego dzieła krakowskiego mistrza. Układ osób i koloryt mniej w niej harmonijny, niż w „Kazaniu Skargi“. Trzy przepyszne portrety pendzla Matejki i głośna, wręcz ruchem i pełną charakterystyką, lubo w koloryce zbyt posępna kompozytorka J. Kossaka, *Hasło i Odzew*, uzupełniają wystawę, z której zwiedzeniem nasi miłośnicy sztuki i czciciele geniuszu Matejki i Kossaka spieszyć się powinni; jak się bowiem z prawdziwym smutkiem dowiadujemy, wystawa zamknięta zostanie już z końcem bieżącego tygodnia.

— **Sezon operowy** skończony! Przedwczoraj benefis panny Rossini w Carmen, wczoraj benefis pana Myszugi w Balu Maskowym i na długi czas umilkły już te cudowne tony, jakimi przywykliśmy się napawać. Benefis panny Rossini w Carmen zgromadził niezliczną publiczność, czego jednak wcale uważać nie można za brak uznania dla pełnej talentu i tak sympatycznej włoskiej śpiewaczki; przypisać to raczej należy wyborowi opery, w której panna Rossini nie ma należytego polu do popisu. Za to wczoraj licznie zgromadzona publiczność przyjmowała każde ukazanie się włoskiej artystki na scenie hucznymi oklaskami, a w dowód szczerzego uznania ofiarowano jej piękne bukiety. Bo też panna Rossini, pomimo niedyspozycji, którą zapowiedziano przed przedstawieniem, śpiewała i grała przesłannie, dzieląc tryumfy benefisanta, którego publiczność frenetycznymi oklaskami i wieńcem laurowym żegnała z serdecznym żalem. Spodziewamy się, że nie na długo i że z początkiem sezonu operowego ujrzymy znowu wśród nas sympatycznego artystę, któremu, życząc dalszych zasłużonych powodzeń, żegnamy go na tem miejscu, serdecznie: do widzenia! Kończąc nasze sprawozdania o przedstawieniach opery, nie możemy nie wyrazić nadziei, że w przyszłym sezonie zawita znowu do nas panna Rossini, która tak zasłużoną ciężko się u nas sympatują; nie możemy też nie wyrazić szczerzego uznania dbałej o dobro sceny dyrekcji teatru, która z taką gorliwością nie szczędziła zabiegów i starań, aby przedstawienia operowe odpowiadały wszelkim wymaganiom.

— **Teatr.** Dzisiaj, we wtorek, 1 kwietnia. Pierwsze przedstawienie Baletu polskiego z Warszawy, pod dyrekcją Aleksandra Łukowicza: 1. *Wesele w Ojcowie* balet w 1 akcie. 2. *Co kto lubi* balet w 1 akcie. 3. *Cygańska biesiada* balet w 1 akcie. Początek wyjątkowo dzisiaj o godzinie wpół do 8. — Jutro, we środę, 2 kwietnia, drugie przedstawienie baletu polskiego pod dyrekcją A. Łukowicza *Stach i Zoska* balet w 3 aktach. *Ciotka na wydaniu*, komedia w 1 akcie, J. Bliżńskiego, zakończy wielkie *divertissement* w 1 akcie. — We czwartek, 3 kwietnia. Przedostatni występ baletu polskiego. — W piątek, 4 kwietnia, ostatni występ baletu polskiego. — W sobotę, 5 kwietnia. Pierwsze przedstawienie francuskich artystów Celiny Chaumont, *Kuglarzka*, komedia w 3 aktach pp. Meilhac i Halevy. — W niedzielę,

6 kwietnia, po południu *Książę Metzulem*, opera komiczna w 3 aktach Straussa; wieczorem drugie przedstawienie francuskich artystów Celiny Chaumont, *Rozwiedziny*, komedia w 3 aktach Sardou. — W poniedziałek, 7 kwietnia, trzecie przedstawienie francuskich artystów Celiny Chaumont, *Margrabianna*, komedia w 3 aktach pp. Meilhac i Halevy.

— **Samobójstwo.** K. G., praktykant buchalterii w kantorze pana Roberta Domsa, rodem z Sokala, liczący lat 20, zastrzelił się wczoraj przed godziną 3 po południu w swym mieszkaniu pod l. 3 przy ulicy Młynarskiej, pozostawivszy list otwarty do swego pryncypała, z którego się okazuje, że niedostatek popełnił go do samobójstwa.

(m) **Groźny pożar** nawiedził wczoraj nasze miasto; według opinii mieszkańców skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zajęły się około godziny 5 z południa ruchości nagromadzone na strychu w realności p. K. Kiselki, przy ulicy Halickiej pod l. 46, należącej do jednego z lokatorów tej kamienicy, a od nich zajęły się wiazania dachowe i sam dach drewniany, pokrywający oficynę, w których między innymi mieszka także zaszczytnie znany pisarz p. Jan Lam, przychodzący zwolna do zdrowia po kilkumiesięcznej chorobie. W jednej chwili ogarnął płomień cały dach, a przy dość silnym wietrze mógł się łatwo przenieść na sąsiednie realności, gdyby nie szybki i bardzo energiczny ratunek naszych dzielnych straży ogniowych, które w krótkim stosunkowo czasie zdołały zlokalizować pożar. Prócz szanownego właściciela tej kamienicy, poniosła bardzo dotkliwą stratę jedna z lokatorek, a mianowicie wdowa po radcy wyższego sądu krajowego, pani S., która postradła całe swoje szczerpłe mienie i z liczną rodziną znalazła się w jednej chwili bez środków do dalszej egzystencji.

* **Okropny wypadek** zdarzył się w zeszły czwartek w Bukaczowach, w powiecie rohatyńskim. Po północy pękł kocioł w gorzelni dworskiej, skutkiem czego średnia część budynku gorzelnianego uległa zupełnemu zniszczeniu, gorzelnik Rosner i jeden z robotników utracili życie na miejscu, a trzej inni robotnicy doznali lekkiego uszkodzenia. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

— **C. k. sąd powiatowy** w Winnikach poszukuje listami gońcami Bazylego Maca, jako podejrzanego o popełnienie morderstwa rozbójniczego, dokonanego dnia 23 z. m. w Winnikach na osobie ekonoma Jana Maćkiewicza. Mac był tamże do listopada z. r. w służbie za gumienego, ma lat około 30, jest wzrostu słusznego, ma blond włosy, rudawe, podkręcone wąsy, jest silnie zbudowany, twarzy szczerpłej o wystających kościach policzkowych, głowa przodu nieco łysawa, nos ściągły; mowi czysto po polsku, ubiera się po przedmieszkańsku, nosił ostatnimi czasy ubranie sieraczkowe. Jest żonaty i ma dwoje dzieci.

— **Zapiski policyjne.** Panu Jakóbowi Stahl skradła służąca, Aniela Wiśniewska, licząca lat około 20, wzrostu średniego, brunetka, rumianej pełnej twarzy, dość zażywna, ubrana w czarnym płaszczu, na drugi dzień po wstąpieniu do służby złoty damski zegarek, remontoar pruskiej fabryki, wartości 40 zł. i zbiegła. Skradziono dalej: panu B. H., doktorowi med., trzy tomy hydroterapii wydania Wintermitza, jeden tom sądowej medycyny, wydanie polskie dr. M. Feigla, i jeden tom *Vieh und Fleischbeschau* przez Barańskiego, wartości 17 zł.; p. W. Sp. z mieszkania, sześć losów Czerwonego Krzyża, oznaczonych: ser. 3.613 nr. 100—4.069, nr. 42—3.128, nr. 53—3.470, nr. 42—4.068, nr. 34—0071 i nr. 15, wartości 40 zł.; p. hr. K., pod l. 12 ulica Jagiełłowska, rozbito w sieniach stojącą pakę i skradziono z tejże liberyjne suknie koloru, migdałowego i czarnego, oraz drelichowe w niebieskie, paski, damski czarny paltot, parasolkę szafirową prześcieradło grube znaczone K. S., suknię damską liliową z ciężkiej materii, a natomiast zostawił sprawca w pace swą brudną chusteczkę, klucz pokojowy i nożyk. — Zgubiono: p. Adela B., srebrną bransoletkę siatkową, na cal szeroka, wartości 15 zł.; pani O. K., srebrny medalion wewnątrz połączony ze zbitem szkiełkiem, wraz z łańcuszkiem, bransoletkę złotą z kulką, złotą bransoletkę *à jour* robioną, broszkę złotą formy podkowy z trzema pautami i czterma rubinami, wartości 300 zł. P. Róża Kretz zgubiła złoty damski zegarek, wartości 25 zł. i portmonetkę, zawierającą przeszło 30 zł. z kalendarzykiem. Za zwrócenie tych przedmiotów otrzyma rzetelny znalazca sowitą nagrodę.

— **Sędziwy deputowany** do Rady państwa, dr. Kuranda, ciężko zachorował

— **Królewicz angielski** Leopold książę Albany, hr. Clarence, książę saski, najmłodszy syn królowej Wiktorii o którego nagłym zgonie w Cannes doniósł w sobotę telegram, urodził się dnia 7 kwietnia 1853 r., za tydzień przeto byłby skończył 31 rok życia. Zmarły był pułkownikiem armii wielko-brytyjskiej i od dnia 27 kwietnia 1882 ożenionym z księżniczką Heleną Waldek, z którego to małżeństwa pozostała córeczka, urodzona w lutym 1883. Królewicz od kilku lat był cierpiącym na piersi i dlatego przebywał w Cannes. W piątek wieczorem udał się do tamtejszego klubu żeglar-

skiego i omłdł na schodach, skutkiem czego upadł z kilku stopni. Zdaniem lekarzy pękło mu przy tem jedno z naczyń krwionośnych w mózgu. Nie odzyskawszy już przytomności, książę Albany umarł w kilka sekund po tym okropnym wypadku. — Z Londynu donoszą ostatnie depesze, że wiadomość o śmierci królewicza wywołała głęboki smutek w całej Anglii. Królowa i rodzina królewska ze wszystkich stron odbierają wyrazy szczerzego współczucia i najwyższej sympatii. Cesarzowa Eugenia obojętnie złożyła wyrazy kondolencji w Windsorze, gdzie kilka godzin pozostawała przy królowej. Nieszczęśliwa monarchini, jak zapewniają, z dziwną siłą znosi ten cios bolesny. Ze wszystkich dzieci, zmarły królewicz, jako najmłodszy i od urodzenia bardzo wątły, był najbliższym jej serca. — Książę Wali, następca tronu, również przybył do Windsoru, zkrąd udać się miał do Cannes. Małżonka zmarłego, księżna Helena Albany, jest złamana nieszczęściem. Wreszcie donosi depesza z Londynu, że z polecenia królowej udał się do Cannes ochmistrz dworu angielskiego, sir Cowell, by zwłoki królewicza przewieźć do ojczyzny.

— **Gra na fortepianie**, tak bardzo nadużywana dziś w systemie edukacyjnym zwłaszcza u młodzieży żeńskiej, zdaniem jednego z uczonych lekarzy zagranicznych jest nawet szkodliwą dla niektórych kompleksyj. Lekarzów w szeregu artykułów przytacza liczne przykłady rozwinięcia się chorób sercowych u dzieci, z powodu zbyt częstych ćwiczeń fortepianowych. Dowodzi zarazem, że na tę chorobę zmarło w ostatnich dziesięciu latach przeszło 40 wirtuozów i nauczycieli gry fortepianowej.

— **Wielka kradzież w muzeum.** Jak donosi *Allg. Zig.*, urząd spraw zagranicznych w Monachium otrzymał w tych dniach od ministerstwa spraw zewnętrznych w Atenach wiadomienie, że z muzeum narodowego greckiego na Akropolis skradziony został nader cenny zabytek, pochodzący z zeszlórocznych wykopalisk u wschodniej połaci starożytnego Parthenonu. Jest to posążek bogini 0-225 metrów wysoki, wykonany z białego marmuru. W Atenach domyślają się, że zabytek ten wywieziony został przez sprawców kradzieży za granicę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa.

(Posiedzenie z d. 31 marca).

(L) Wczoraj zebrała się lwowska Izba handlowa i przemysłowa po raz pierwszy w nowym składzie. Nowo przybyłych członków powitał p. E. Simon serdecznymi słowami, zachęcając do wspólnej i gorliwej pracy, po czem przystąpiła Izba do ukonstytuowania się na r. 1884.

Prezydent Izby na r. b. wybrany został ponownie p. Edward Simon, a wiceprezydentem p. M. Dymet, rewidentem kasy został wybrany p. J. A. Baczewski; delegatem do komisji dla miejskiej szkoły przemysłowej p. Wł. Gubrynowicz, a do miejskiej komisji dla oznaczenia cen materiałów budowlanych p. Emanuel Gall. Po długiej dyskusji uchwalono przydzielenie członków do poszczególnych komisji stałych przeprowadzić w ten sposób, iż pp. reprezentanci stanu kupieckiego należąc będą do komisji handlowej, a reprezentanci przemysłu do komisji przemysłowej.

P. Russmann poruszył kwestję wyboru komisji targowej z 5 członków złożonej; Izba zaś, na wniosek p. Gromana, uchwaliła kwestye dotyczące się tariff kolejowych przekazać do załatwienia komisji kolejowej, do której wybrała pp. E. Simona, Salamona Bubera, Gubrynowicza, Wangę, Gromana, Piepasa i Russmana.

Następnie udzieliła Izba swoj-j opinii co do zawiązać się mających stowarzyszeń przemysłowych, e. k. starostwom: w Stryju, Jaworowie, Gródku, Horodence, Dolinie, Buczaczu, Jarosławiu, Kolomyi, Sokalu, Stanisławowie, Samborze, Kałuszu, Tłumaczu, Rudkach, Nadwornie, Starem mieście, Bohorodczanach, Żydaczowie, Kossowie i we Lwowie.

Na zapytanie ministerstwa uchwaliła Izba odpowiedzieć, że przedsiębiorstwa, trudniące się wytwarzaniem i przeprowadzeniem elektryczności (z wyjątkiem takich przedsiębiorstw, które wytwarzają elektryczność w drodze galwanicznej) powinny należeć do rządu przedsiębiorstw koncesjonowanych, zostających pod kontrolą rządu. Wyrabianie wszelkich maszyn elektrycznych powinno należeć do rządu przedsiębiorstw wolnych, a poszczególni przedsiębiorcy, chcący wykonywać zarobkowo wytwarzania i przeprowadzania elektryczności (z wyjątkiem elektryczności galwanicznej), a nieposiadający fachowego wykształcenia, mogą uzyskać

pozwolenia tylko wówczas, jeżeli przedsiębiorstwem kierować będzie uzdolniony technik. W końcu zastanawiała się Izba nad stosowniejszem pomieszczeniem swoich biur. Chodziło głównie o obszerniejszą salę, w której Izba, licząca obecnie trzydziestu sześciu członków, mogłaby wygodnie odbywać walne zgromadzenia. W tym kierunku ma jeszcze prezydent Izby porozumieć się z p. prezydentem miasta.

Bank Rolniczy we Lwowie.

(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 28 marca 1884.

Ceny à 100 kilo — loco Lwów.

Pszenvica	czwona	9-35	10-—
usposobienie	biała	—	—
	złota	9-10	9-65
Żyto	gotowe	7-20	7-50
usposobienie			
Owies	do nasienia	7-—	7-50
poszukiwany.	obrocny	6-30	6-90
Jęczmień	browarny	7-25	8-—
poszukiwany.	obrocny	6-50	7-25
Rzepak		13-—	14-—
	nominalnie.		
Groch	do gotow.	8-—	12-—
usposobienie	pastewny	7-—	8-—
Wyka	do nasienia	6-—	7-—
poszukiwana.	obrocna	5-40	6-—
Bobik		6-50	7-40
Hreczka		6-50	8-—
Koniczyna	czwona	40-—	60-—
popyt	biała	—	—
zmniejszony	szwedzka	10-—	—
Spirytus	za 10.000 lt. pret.		
	34-50 do 35-—		

Uwaga. Rank Rolniczy utrzymuje na składzie do nasienia koniczynę czwona i białą — lucernę — tymotkę — groch — victoria, biały i zielony — soczewicę — buraki pastewne i oryginalne oberndorfskie — „zab koński“. Zamówienia przyjmuje na koniczynę szwedzką, nasiona pastewne, jęczmień, owies, pszenicę jarą, banatkę; maszyny rolnicze.

Wiedeń, 31 marca. (Telegram Gazety

Lwowskiej.) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2432 sztuk wołów, między temi galicyjskich 424, węgierskich 1217, niemieckich 791. Przebieg targu dzisiejszego, który odbył się po raz pierwszy według nowego regulaminu targowego, połączony był z wieloma trudnościami, spowodowanymi przez rzeźników. Targ rozwijał się tak powoli i w sposób tak trudny do określenia, że poniższe ceny są tylko przybliżeniami. Płacono za woły galicyjskie 52—56 złr., towar przedni 57—59 złr., za węgierskie 52—59 złr., towar przedni 60—62-50 złr., za niemieckie 52—60 złr., towar przedni 63 złr., krowy 51—58 złr., buhaje 52—57 złr. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył przedwczoraj rano do Pesztu. Na dworcu kolejowym powitali Monarchę nadzupan hr. Stefan Szapary, starszy burmistrz Roth i prezydent policyi Thaisz. Tegoż dnia o godzinie 3 popołudniu Najj. Pan wyjechał do Gödöllő.

Były poseł serbski na Dworze wiedeńskim, a obecnie prezes gabinetu Garszanin przybył do Wiednia dla doręczenia listów, odwołujących go z dotychczasowej posady.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych rząd przedłożył projekt do ustawy o przyjęciu uchwały sejmu krainińskiego w sprawie dodatków do podatków bezpośrednich, tudzież zamknięcie rachunkowe za rok 1881. Uгода między Austrią a Szwajcaryą w sprawie prawa ubogich, przyjęta została bez dyskusji; przyjęto także przedłożenie w sprawie najwyższej Izby obrachunkowej w drugim i trzecim czytaniu. Dyskusję spowodowała tylko uchwała względem nieusuwalności przewodniczącego — za czem przemawiali dep. Heilsberg i Jacques, podczas gdy dep. Mattusz i reprezentant rządu radca dworu Hankiewicz przemawiali przeciw nieusuwalności. Radca dworu Hankiewicz zaznaczył, że administracyjna działalność rządu byłaby przez to ograniczoną. Ustęp, dotyczący się nieusuwalności, przyjęty został w imieniu głosowaniu 134 przeciw 106 głosom. Ustawę, podług której obligacje galicyjskiej pożyczki krajowej mogą być użyte do lokowania kapitałów popularnych przyjęto; zarazem zezwolono na wydanie sądom dep. Tarnowskiego, obwinionego o obrazę czci.

Dzisiaj Izba nie obraduje. Na jutro...

ztem zaś posiedzeniu ma stanąć na porządku dziennym ustawa gorzelniarna, która, zdaniem *Presse*, zostanie w każdym razie załatwioną przed ferjami wielkanocnymi

Deputacya wszystkich austriackich stowarzyszeń górniczych wzięła przedwczoraj pp. ministrom hr. Taaffemu, baronowi Prazakowi i hr. Falkenhaynowi memoriał w sprawie ustawy o zabezpieczeniu robotników. Memoriał ten będący wynikiem narad konferencyi wszystkich stowarzyszeń górniczych odbytych w dniach 10 i 11 marca, określa w dwóch ogólnych punktach stanowisko przemysłu górniczego do tej ustawy: 1) Piecza około nieszczęśliwych jest socjalną i humanitarną koniecznością. 2) Istniejące przy zakładach górniczych i hutach kasy gwareckie, które służą dla zabezpieczenia robotników, mają pozostać nietkniętymi; właściciele zakładów są gotowi w każdej chwili przyczynić się do ulepszenia tych kas.

W sejmie pruskim oświadczył wczoraj minister wyznań i oświaty na znaną interpelację, wniesioną w imieniu Koła polskiego przez ks. dr. Jażdżewskiego, że rząd nie jest skłonny do przyzwolenia zatrzymywanych pensyj i płac duchowieństwa poznańskiego i nie chce wyłuszczać motywów, jakie go zniewalają do zatrzymania nadal w W. Ks. Poznańskim stanu wyjątkowego.

Poseł amerykański w Berlinie Sargent, odwołany w tych dniach ze stolicy niemieckiej, odmówił przyjęcia posady posła w Petersburgu, i powraca do Ameryki. Poselstwo w Berlinie ma pozostać na razie nieobsadzonym, a wiadomość ta wydaje się być już dla tego samego prawdopodobną, iż za kilka miesięcy nastąpi wybór nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, który pociąga za sobą zazwyczaj ogólną zmianę w ciele dyplomatycznym. Dzienniki berlińskie zastrzegają się przeciw przypuszczeniu, jakoby nieobsadzenie posady posła amerykańskiego mogło być następstwem kolizyj, w jaką popadł rząd waszyngtoński z urzędem kanclerskim z powodu znanej rezolucyj w sprawie Laskera.

Do *Presse* telegrafują: Ze strony dobrze poinformowanej donoszą z Warszawy, że generał Hurko, który powraca we wtorek z Petersburga, przeprowadził na radzie ministerjalnej wszystkie swoje wnioski w sprawie administracji Królestwa Polskiego w duchu russyfikacyjnym.

Z Petersburga donoszą, iż wizerunki dymisjonowanego sztaba-kapitana Degajewa, domniemanego zabójcy szefa tajnej policji pułkownika Sudejkina, rozwieszono zostały przez policję po tamtejszych domach zajezdnych, austeryackich, *chambres-garnies* i t. p. Okoliczność ta zdaje się potwierdzać przypuszczenie, że Degajew nie zdołał wyjechać z Petersburga, albo że powrócił tu nanow.

Rada ministrów francuskich zgodziła się ostatecznie na zniesienie instytucji wojskowej jednorocznych ochotników. Uznano także w zasadzie zniesienie pięcioletniego obowiązku służby wojskowej, normując termin trzyletni jako obowiązujący wszystkich obywateli. Projekt nowy zawierać będzie tylko jedyny wyjątek zezwalający adeptom umiejętności ścisłych, liberatury i sztuki na odbywanie jednorocznej służby.

Według nowszych doniesień zmowa robotników górniczych w Anzin, w departamencie Nord, przybiera groźne rozmiary. Ze strony angielskich *Trades unions* ofiarowano robotnikom wsparcie.

Nieporadność angielska w Egipcie daje dziennikom francuskim powód do dosadnej krytyki. Dzienniki te oprócz skonstatowania faktu, że Anglia doznała stanowczej porażki, nie ukrywają radości, że administracyjne środki, przedsięwzięte w Egipcie przez Anglię, okazały się równie niedośćkami.

Z Aleksandryi donoszą: Aresztowany w Suakim za usiłowanie wywołania zaburzeń syn byłego ministra króla Abisynii, Faturrari Debbeub, zwracał się z prośbą do wojskowych władz angielskich, ażeby mu pozwolono udać się do Kairu, gdyż chce kedywowi ofiarować swoje usługi. W kołach kompetentnych sądzi jednak, że władze angielskie, w celu dania satysfakcji królowi Janowi abisynskiemu, postawią rokoszanina przed sąd wojenny.

Dają dalej z koł egipsko-angielskich, jako nowy program rozwiązania sprawy Sudanu, następującą kombinację:

Uczynienie zadość życzeniom Abisynii przez odstąpienie jednej zatoki morza Czerwonego, mianowanie Mahdiego sułtanem

Kordofanu a Zebera baszy generalnym gubernatorem terytoriów położonych pomiędzy Abisynią a Kordofanem, a zatem prowincyj Chartumu, Sennaaru i Kassali.

O bezowocnej wycieczce Gordona baszy przeciw powstańcom dochodzą następujące bliższe szczegóły: Gordon opuścił Chartum 16 marca z oddziałem piechoty liczącym trzy tysiące ludzi, z dwudziestu działami i z pewną liczbą konnych baszybużuków, w celu rozproszenia nieprzyjaciół, niepokojących miasto. Pod Halfivach zetknął się z nieprzyjacielem. Baszybużuki, zaczepieni przez oddział konnicy, liczący około sześćdziesięciu jeźdźców, poczęli spiesznie uciekać; w skutek tego powstał popłoch wśród piechoty, która rzuciła się do ucieczki, porzucając działa, ściganą przez nieprzyjacielską jazdę. Gordon oświadcza, iż mimo tego niepowodzenia miastu Chartum nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 marca. Z powodu śmierci ks. Albany nakazano sześciomiesięczną żałobę, a to począwszy od 1 kwietnia.

Wiedeń, 31 marca. Izba państw przyjęła wszystkie przedłożenia, znajdujące się na porządku dziennym.

Wiedeń, 31 marca. Dzienniki poranne ogłaszają w wyczerpującym zestawieniu działalność partji anarchistycznej, która rozpoczęła się w roku 1882 zamachem na Merstallingera, z czem się łączy gromadne wystąpienie robotników przeciw agentowi policji przeszłego roku, zamordowanie Hlubeka, gorszące sceny w parafialnym kościele na Favoriten, zamordowanie Eiserta i tajnego agenta Blöcha. Wywód ten czyni dalej wzmiankę o wydaleniu w jesieni roku ubiegłego rzekomego Johna Newe alias Stefensa, którego podawano jako ekspedytora dziennika *Mosta Freiheit*, jakoteż o uwięzieniu robotnika, w którego piwnicy znaleziono prasę drukarską, produkującą pisma socjalistyczne, a na koniec czyni wzmiankę o aresztowaniu kilku indywiduów, podejrzanych o produkowanie materiałów eksplodujących. Sprawozdanie wywodzi, że tak Stellmacher jak Kammerer są organami zewnętrznymi utworzonych przez Mosta i przezeń kierowanych anarchistycznych komitetów centralnych w Nowym Yorku, którego zwolennicy oprócz zbrodniczych agitacji na rekwizycję komitetów, dopełniali także na wzór Fenian aktów zemsty na organach policyjnych, a wskazówką tego jest okoliczność, że *Freiheit* Mosta na pewien czas przed czynem, zapowiadała zamordowanie Hlubeka i Blöcha. Sprawozdanie wylicza szczegółowo poszlaki wskazujące, że Stellmacher i Kammerer dokonali zbrodni morderstwa w kantorze wymiany Eiserta; wspomina, że Kammerer w r. 1882 był przez Hlubeka za wicherzenia socjalistyczne pociągany w śledztwie do odpowiedzialności i że aresztowany był przez Blöcha. Wywód rekapitułuje w końcu poszlaki, przemawiające za tem, że Stellmacher i Kammerer, tudzież towarzysze mieli także udział w morderstwach i zamachach na prowizora apteki Lienhardta w Strassburgu w październiku przeszłego roku, na wojskowego pełniącego służbę na pikiecie Adelsa tamże, i tejeż nocy na bankiera Heilbronera i jego znajomego Pettingera w Stuttgardzie w listopadzie przeszłego roku. Podniesiono przytem, że Ottinger po przedstawieniu mu fotografii Kammerera potwierdził, jako człowiek ten był jednym ze sprawców. Wobec rosnącego ciągle materiału, może jeszcze minąć wiele miesięcy, nim wiedeński sąd krajowy sformułuje akt oskarżenia.

Wiedeń, 1 kwietnia. (Tel. pr.) *Wiener Zeitung* donosi: Docent prywatny dr. Longin Feigel został mianowany nadzwyczajnym profesorem medycyny sądowej na uniwersytecie lwowskim.

Peszt, 1 kwietnia. (Tel. pryw.) Policja otrzymała wiadomość, że tużtejsi anarchiści, wobec energicznych zarządzeń władz, postanowili zorganizować się i ugrupować zupełnie na nowo. Mają być potworzone grupy, z których każda ma składać się z dziesięciu ludzi. Dziesiętnicy tych grup tworzyłby wspólny komitet egzekucyjny. Tym sposobem spodziewają się anarchiści, iż powiedzie się im łatwiej ująć czujności organów bezpieczeństwa. Prezydent policji sparaliżował tego rodzaju zabiegi przez aresztowanie członków jednej z tych grup.

Berlin, 1 kwietnia. (Tel. pryw.) *Deutsches Tagblatt* oświadcza, iż zanoszą się rzeczywiście na zmiany w pruskim gabinecie i ministerstwie niemieckim, jednak przeważa przekonanie, iż zmiany te nie będą zbyt wielkie. Ze strony do-

sesji odstąpić od wnoszenia projektu reformy Izby wyższej.

Frankfurt, 31 marca. Dnia 29 b. m. ukończyły się konferencye reprezentantów południowo-niemieckich i francuskich kolei w sprawie koleji arulańskiej. W przedmiocie oznaczenia obrotu nie zdołano osiągnąć zupełnego porozumienia pomiędzy południowo-niemiecką grupą kolejową a koleją arulańską, jest jednak nadzieja, że zachodzące w tej mierze różnice zostaną załatwione na następnej konferencyi, która odbędzie się w Wiedniu dnia 2 maja.

Frankfurter Ztg. donosząc o tem, dodaje, że reprezentant kolei badeńskich wystąpił na konferencyi na rzecz linii arulańskiej; przedstawiciel zaś francuskiej kolei wschodniej oświadczył gotowość ustanowienia osobnej bezpośredniej taryfy przez Szwajcaryę, aby tylko uzyskać niezawisłe połączenie z Austro-Węgrami. Radca dworu Steingraber oświadczył, że bez względu na to, czy nastąpi lub nie porozumienie z południowo-niemiecką linią, nie można dłużej zwlekać z ustanowieniem taryfy związkowej przez górę arulańską, gdyż kolej arulańska zostanie otwartą 18 sierpnia.

Berlin, 31 marca. Cesarzewicz wyjeżdża jutro do Londynu na pogrzeb ks. Albany.

Berlin, 31 marca. Malarz Gustaw Richter ciężko zachorował.

Paryż, 31 marca. Izba deputowanych zezwoliła na zmiany w ustawie municypalnej i wzięła pod rozwagę poprawkę, według której 80 radców miejskich w Paryżu ma być wybieranych przez zbiorowe wybory.

Przybył tu książę Walii. *Temps* zaprzecza, jakoby Millot miał oświadczyć, iż dla okupacji Tonkinu potrzeba przynajmniej 18 tysięcy wojska. Na cel ten wystarczy 6000 wojska.

Rzym, 31 marca. Dziennik urzędowy ogłasza znaną listę ministrów.

Londyn, 31 marca. Przybył tu lord Gladstone.

Złożenie zwłok ks. Albany odbędzie się w sobotę w kryptach św. Jerzego w Windsorze.

Nowy Jork, 31 marca. W Cincinnati ponowiły się wczoraj wieczorem starcia wojska z tłumami. Zabito znowu i raniono kilkanaście osób. Tłumy poczynają się powoli rozchodzić. W mieście znajduje się 3.000 wojska. Wpływowi obywatele organizują osobną straż bezpieczeństwa.

Wiedeń, 1 kwietnia. (Tel. pr.) *Wiener Zeitung* donosi: Docent prywatny dr. Longin Feigel został mianowany nadzwyczajnym profesorem medycyny sądowej na uniwersytecie lwowskim.

Peszt, 1 kwietnia. (Tel. pryw.) Policja otrzymała wiadomość, że tużtejsi anarchiści, wobec energicznych zarządzeń władz, postanowili zorganizować się i ugrupować zupełnie na nowo. Mają być potworzone grupy, z których każda ma składać się z dziesięciu ludzi. Dziesiętnicy tych grup tworzyłby wspólny komitet egzekucyjny. Tym sposobem spodziewają się anarchiści, iż powiedzie się im łatwiej ująć czujności organów bezpieczeństwa. Prezydent policji sparaliżował tego rodzaju zabiegi przez aresztowanie członków jednej z tych grup.

Berlin, 1 kwietnia. (Tel. pryw.) *Deutsches Tagblatt* oświadcza, iż zanoszą się rzeczywiście na zmiany w pruskim gabinecie i ministerstwie niemieckim, jednak przeważa przekonanie, iż zmiany te nie będą zbyt wielkie. Ze strony do-

brze poinformowanej zaprzeczają wieściom o nieporozumieniach z ministrem Puttkammerem. Według *Nat. Ztg.*, ks. Bismarck życzy sobie zniesienia urzędu prezydenta gabinetu, gdyż właściwym prezydentem gabinetu jest sam król. Bötticher ma zostać ministrem handlu, hr. Hatzfeld ministrem sprawiedliwości. Najstarszy minister ma zawsze przeydować. *Berl. Tagblatt* donosi, że zapadła już w tej mierze decyzja ze strony cesarza. Puttkammer ma objąć przewodnictwo w radzie ministrów.

Berlin, 1 kwietnia. (Tel. pryw.) Na oświadczenie ministra wyznań i oświaty, wśród obrad nad interpelacją Koła polskiego, iż rząd nie myśli o zniesieniu w W. Księstwie Poznańskim ustawy, mocą której rząd może zatrzymywać duchowieństwu płace i pensje, odparł ks. dr. Stablewski, iż Polacy nie zasłużyli bynajmniej na podobne traktowanie. Liczne parafie są osierocone, setki katolików umierają bez św. sakramentów, rząd ściga polskiego Arcypasterza z bezprzykładną zawiścią. Dep. Schorlemer wyraził przekonanie, iż takim postępowaniem rząd rozdrażnia nawet lojalnych Polaków. Takie postępowanie jest niepolityczne i niegodne mężów stanu. Deputowany Windthorst oświadczył, że szorstka odpowiedź rządu jest wpływem autokratycznego usposobienia. Centrum w parlamencie niemieckim zajmie również bezwzględne stanowisko.

Frankfurt, 1 kwietnia. (Tel. pr.) Przewodcy liberalni Richter, Rückert i Händl chcieli odbyć zebranie dla naradzenia się nad taktyką, jakiej należy się trzymać przy zbliżających się wyborach do parlamentu. Ponieważ jednak policja chciała rozciągnąć dozór nad zebraniem, zaniechano wydania hasła.

Berlin, 1 kwietnia. Cesarz konferował wczoraj przez czas dłuższy z ks. Bismarckiem.

Sofia, 1 kwietnia. Meeting, w którym wzięło udział 3000 osób, należących do wszystkich stronnictw, przyjął mocę, wyrażającą ubolewanie, iż mocarstwa nie połączyły dotychczas w jedno państwo obydwóch Bułgarij, które cierpią bardzo na takim rozłączeniu. Mocya wyraża nadzieję, że mocarstwa powezmą kiedyś postanowienie w duchu powyższym.

Londyn, 1 kwietnia. Parlament przyjął wnioski Gladstone'a i Granvillia w sprawie adresu kondolencyjnego do królowej.

Hartington zapowiedział, iż wkrótce będzie mógł dać pewne wyjaśnienia co do Suakimu i stanu rzeczy w Sudanie.

Kair, 1 kwietnia. Gordon donosi, że dwaj baszowie sudańscy, którzy dopuścili się zdrady w czasie ostatniej klęski, zostali przez sąd wojenny skazani na karę śmierci i straceni.

Chartum, 1 kwietnia. Przybyli tutaj wysłańcy Mahdiego oświadczyli, iż Mahdi nie przyjmuje nominacji na sułtana Kordofanu i radzą Gordonowi, aby przeszedł na islam.

Telegrafowany kurs wiedeński

Telegramy zbożowe z d. 31go marca
Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10:25 zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 30.— do 30:25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9:38 do 9:40 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) — do 13:75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 166:75 m., żyto — m., spirytus 45:90 olej rzepakowy 57:20 m. Szczecin: Pszenica —, zepik —. Paryż: maki 159 kilgr. 47:60 fr., olej rzepakowy 71:50 fr., spirytus —, fr. Wrocła w: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki

Teatr hr. Skarbka

We Wtorek dnia 1 kwietnia 1881

Pierwsze przedstawienie

BALETU WARSZAWSKIEGO

pod dyrekcją A. Łukowicza a.

WESELE w OJGOWIE

Balet w jednym akcie, ułożony przez p. Moris. Muzyka Stefaniego.

O S O B Y :

Organista P. Langowski
Paweł, jego syn P. Buczyński
Stanisław, wieśniak P. Lisecki

Tańce: Nr. 1. Krakowiak. — Nr. 2 Mazurka, wykonają panie Danilewicz, Zenowicka, Lizińska, Guzikiewicz, Lenczewska, Lassa i panowie Witkowski, Barbo, Buczyński, Zabczyński, Bonislawski i Popek. — Nr. 3 Pas de deux, wykonają pani Lenczewska i pan Witek. — Nr. 4 Mazurka, solo wykona pani Guzikiewicz. — Nr. 5 Pas de trois, wykonają: pani Zabczyńska, panowie Bonislawski i Lenczewski. — Nr. 6 Finale

GO KTO LUBI

układ baletmistrza p. Zabczyńskiego

Tańce: Nr. 1 Ballabile (walc), wykonają: panie Lenczewska, Zabczyńska, Guzikiewicz, Bieńska, Lizińska, Cholewicka. — Nr. 2 Rekrut francuski (polka komiczna), wykonają: panna Lizińska i pan Buczyński. — Nr. 3 Matlot, odtańczy p. Witek. — Nr. 4 Pas de deux, wykonają: pani Dzawasy i pan Lenczewski. — Nr. 5 Pieroty, taniec komedno-charakterystyczny wykonają: pp. Bonislawski, Lisecki, Popek, Barbo, Buczyński i Witkowski. — Nr. 6 Pas de deux (mazurka), odtańczą panie: Zabczyńska i Lenczewska. — Nr. 7 Grand pas de deux, wykonają: pani Guzikiewicz i pan Zabczyński. — Nr. 8 Finale

Biesiada cyganów

Balet w 1 akcie, ułożył Kolori, muzyka Sonnfelda.

O S O B Y :

Karczmarz P. Sarkowski
Lokaj P. Mirski
Handlarz kwiatami P. Buczyński
Starosta cygański P. Zabczyński
Gość P. Popek
Cygan P. Barbo

Oyganie i cyganki

Tańce: Nr. 1 Polka, odtańczą: panna Lizińska i pan Lisecki — Nr. 2 Czardasz (Meluzyna), wykonają panie: Guzikiewicz, Zabczyńska, Lenczewska, Cholewicka, Lenczewska, panowie: Zabczyński, Lenczewski, Witkowski, Buczyński i Bonislawski.

Kapelmistrz pan Benotti.

Początek o godzinie 7 wieczór.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odechodzą do Lwowa:

Do Krakowa: o godzinie 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mieszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny. Do Podwoleczysk, z dworca Podzamecz: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mieszany. Do Stanisławowa, na Stry: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczercze. Do Podwoleczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mieszany. Do Czerniowic: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mieszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny. Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamecz o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mieszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mieszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczercze-Lwów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 1go kwietnia 1884.

Hotel Angielski

Pp. I. hr. Miączyńska z Wołynia. I. Uluniecki z Jaremkowa. W. Borzemski z Magdółki.

Hotel Europejski

Pp. A. Hopen z Roźniatowa P. Damm z Saksonii

Hotel Langa

Pp. I. Lesiecki z Warszawy. I. Bonislawski z Warszawy. I. Buczyński z Warszawy. S. Lizińska z Warszawy. T. Holewicka z Warszawy. Z. Bień z Warszawy. C. Barbo z Warszawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 1 kwietnia 1884.

Barometr 738.99mm przy temp. 0°. Psychrometr suchy 2.8°C. Psychrometr wilgotny 1.8°C. Prężność pary 4.7mm. Wilgotność 82%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE3. Ozon 7.

Temperatura powietrza 2.2 R.

Barometr idzie w górę. Stan barometru nad poziom morza 765.09mm. Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 5.1 C. Najniższa temperatura w nocy 2.4 C. Ilość opadu mierzono go 7 g. 0.0 um.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m.5.

Dla 2 kwietnia 1884

E. = 3m 28,8-95 Θ° = 0h 41m 40,8-2. Zachód słońca 1go kwietnia 6h. 30m., 4; wschód 17h. 3m., 8.

W kwietniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 2d 10h 53,m 1; pełnia 1cd 1h 20,m 2; ostatnia kwadra 18d 5h 30,m 8; now 25d 4h 33,m 7.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 13d 8h, 0. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2 d 22h, 0;

Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia do końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe do 15 kwietnia wyprzedzać będą zegary słoneczne, zaś odgo 15 do końca miesiąca zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Table with 4 columns: 31 marca 1884, 2h, 9h, 19h. Rows include: Stan barometru w milimetr., Stan termometru suchego w st. Cels., Stan termometru wilgotnego w st. Cels., Prężność pary w powietrzu w milimetr., Wilgotność powietrza względna w %, Stan nieba, Kierunek wiatru, Moc wiatru, Ilość opada mierzono o 2h 0,0mm deszcz, Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h., Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h.

1/4 1884 od 12h w połud., do 12hw połud 2/4). Przy wietrze wschodnio-południowym i temperaturze średniej kwietnia, która wynosi 6°, niebo w części zamglone, pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 marca 1884.

Table with 2 columns: waluta austr., złr. et. Rows include: 1. Akcje za sztukę, 2. List. zast. za 10 zł., 4. Obligi za 100 zł., 5. Losy miasta Krakowa, 6. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 marca 1884.

Table with 2 columns: płacą żądają, złr. et. Rows include: 1. Dług państwa, 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.

Table with 2 columns: płacą żądają, złr. et. Rows include: Kol. Kar. Ludw., Lwow.-Czern. kolej, Tow. kol. żel. państw., Połud. kol. państw., I. kol. węg. gal., 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.

Table with 2 columns: płacą żądają, złr. et. Rows include: Keglevicha, Losy miasta Krakowa, Pożyczka miasta Lublany, Pożyczka miasta Budy, Pałkiego, Czerwon. krzyża austr., Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa, 7. Weksle, Kurs złota, Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

LI CY TA CY E

Licytacje.

L. 13381. (2091 1—3) W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlı konserwacyjnych drogowych, wykonać się mających na gościńcach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1884, 1885 i 1886, odbędzie się wd 23 kwietnia 1884, o godzinie 12 w południe, w c. k. Starostwie w Jasle licytacja ofertowa.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekye drogowe, to w takim razie zaofiarowania podać należy dla każdej sekcy w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcy drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacji.

Jeżeli oferta obejmować będzie obie sekye drogowe, to w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcy w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcy drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacji.

także oferty zoopatrzone marką stemplową na 50 ct i w wadyum wynoszące 5 pr. sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi, ale także i literami w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekyę drogową z osobna, albo też na kilka sekcyj, lub wszystkie sekye drogowe razem.

L. 3096. (2090 1—3) W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlı konserwacyjnych, wykonać się mających w latach 1884, 1885 i 1886 na go-

ścińcach państwowych w tarnowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 25 kwietnia 1884, o 12 godzinie w południe, w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacja ofertowa.

Oferty, nie ułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym czasie nie będą uwzględnione. Z c. k. Namiestnictwa We Lwowie, dnia 22 marca 1884.

Licytacje.

L. 22533. (1928 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 133 zł. 76 ct. z przyn. rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 25 w Jaksmanicach wyk. hip. 1. 32 objętej, dłużnika Matwija File własnej, w dniu 2 maja 1884 i w dniu 4 czerwca 1882, zawsze o godzinie 9 przed południem, w drodze publicznego przetargu w sądzie tutejszym w biurze nr. 27 II piętro odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł., zakład wynosi 30 zł.

Na powyższych terminach realność ta zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej niej sprzedaną.

Termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 4 czerwca 1884 godziny 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, akt opisanie zastawnego rzeczoności realności, wyciąg tabularny mogą być przejrzane w sądowej registraturze.

O czym się obie strony, c. k. Prokuratorę Skarbu, c. k. urząd podatkowy w Przemyślu i wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu i nazwiska nieznanymi, którzyby po dniu 8 grudnia 1883, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, jakie prawa rzeczowe nabyli na realności l. k. 25 w Jaksmanicach lub którymby uchwała niniejsza nie mogła być doręczoną do rąk równocześnie ustanowionego kuratora adwokata dra Regera w Przemyślu.

Z c. k. sądu powiatowego m. del. Przemyśl, 31 grudnia 1883.

L. 7799. (1887 2—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że w dniu 2 maja i dniu 6 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 9 rano, w gmachu sądowym, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 111 w Gorlicach położonej, wyk. hipot. 1. 89 objętej, Schaji Rosnera własnej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Dursta w kwocie 178 zł. 50 ct. wal. austr.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8186 zł. 70 ct. a w.

Wadyum wynosi 819 zł.

Ewentualnie do ułożenia lepszych warunków wyznaczonym zostaje termin na dzień 7 lipca 1884.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się adwokata dr. Czesława Sleszkowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy Gorlice, dnia 16 listopada 1883.

L. 5062. (1890 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Nowaka 105 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność gruntowa do dłużnika Jakóba Matuszkiego Talika należącej, w trzech terminach 6 maja, 6 czerwca i 11 lipca 1884 r., każdym razem o godzinie 10 rano, a gdyby takowa na pierwszych trzech terminach sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia lepszych warunków termin na dzień 11 lipca 1884, o godzinie 4 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Milówka, 30 listopada 1883.

L. 4495. (1891 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 288 zł. 14 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 5 maja, 3 i 30 czerwca 1884 r., każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację gospodarstwa pod l. k. 67 w Skrzypnem położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, Jana Barnasia własnego.

Cena wywołania wynosi 350 zł., wadyum 35 zł.

Nowy targ, dnia 20 grudnia 1883.

L. 1338. (1927 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1309 zł. 8 ct. a w. z pn. odbędzie się w dwóch terminach, a to 2 maja 1884 i dnia 6 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w biurze IX, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 135¹/₄ w Kołomyi wedle dom IV pag. 378 n. 3 haer. obecnie Mojżesza Korna własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 5425 zł., zakład 542 zł. 50 ct. a w. W razie gdyby realność ta przy powyższych terminach za cenę szacunkową lub powyżej sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających

termin na 6 czerwca 1884, o godzinie 4 po południu.

Reszta warunków w tusadowym edyktie z dnia 17go czerwca 1880 l. 5949, w Gazecie Lwowskiej Nr. 181, 182, 183 z r. 1880 ogłoszone pozostają, niezmiennione.

Kołomyja, 21 lutego 1884.

L. 1535. (1947 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Sambora 225 zł. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji, połowy realności nk. 20/11 w Samborze, dziel. Przemyskiej położonej, wedle dom. V pag. 428 n. 4 haer., dłużnika Herscha Schwalbendorfa własnej, w tutejszym sądzie dnia 15go maja 1884 i dnia 19 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, za lub wyżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 319 zł., wadyum 32 zł.

W razie niesprzedania na powyższych dwóch terminach, wyznacza się termin do ułatwiających warunków, na dzień 20 czerwca 1884, o 10 godzinie przed południem, pod tym rygorem, że niejawiający się wierzyciele, jako milcząco przystępujący do większości wniosków jawiających policzeni będą.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt ocenienia można przejrzeć w registraturze.

Sambor, 11 marca 1884.

L. 2014. (1999 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Ignacego i Franciszki Naglików pod nr. k. i wyk. 65 i 159 położonej, na pokrycie pretensyi Jakóba i Maryi Domżałów w sumie 400 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 9 i 30 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania za pierwszą realność 1150 zł. a za drugą 630 zł. wadyum 151 zł. i 63 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Stanisława Łazarskiego w Białej, a termin do ułożenia warunków lepszych na dzień 30 maja 1884, godzinę 3cią po południu.

Kęty, 17 marca 1884.

L. 14232. (2013 2—3)

W celu oddania przedsiębiorstwa budowlani konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w brzeżańskim okręgu budownictwem wykonac się mających odbędzie się dnia 23go kwietnia 1884 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacja ofertowa.

Cena fiskalna robót w roku 1884 wykazać się mających, wynosi w sekcji drogowej przemyślańskiej 1553 złr. 55¹/₂ ct. podhajeckiej 1051 zł. 65 ct., brzeżańskiej 710 zł. 42¹/₂ ct., rhatyńskiej 201 zł. 89 ct. razem 3517 zł. 52 ct.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową z osobna, także na kilka sekcji, lub na wszystkie cztery sekcje drogowe. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka, lub wszystkie sekcje drogowe, to w takim razie podać należy zaoferowania dla każdej sekcji w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcji, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jakoteż wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany szczegółowe i ogólne warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami, najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty, nieulozone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 18 marca 1884.

L. 13526.

W celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowlani konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcu państwowym żółkiewskim, w okręgu budownictwem żółkiewskim wykonac się mających, odbędzie się w dniu 24 kwietnia 1884 o godzinie 12 w południu w c. k. Starostwie w Żółtkwi licytacja na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w r. 1884 wykazać się mających wynosi w sekcji drogowej żółkiewskiej 1282 zł. 73¹/₂ ct., rawskiej 787 zł. 96 ct.; razem 2070 zł. 69¹/₂ ct.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową z osobna lub na obydwie sekcje drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie obydwie sekcje, to w takim razie wyrazić należy zaoferowanie dla każdej sekcji drogowej z osobna, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi tylko według pojedynczych sekcji z uwzglę-

dzeniem najkorzystniejszego wyniku.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych jak niemieńskie ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego tyczące przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stempelową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacji najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nieulozone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 56. (1889 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa i Maryanny Grzegorzaków z Milówki 65 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedana będzie realność pod nr. 143 w Szarem „polana Gocówka“ do dłużników Józefa i Walentego Dziergasów należącej, w trzech terminach dnia 15 maja 17 czerwca i 18 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, a gdyby realność ta na pierwszych trzech terminach sprzedana nie została, wyznacza się celem ułożenia lepszych warunków licytacyjnych termin na dzień 18 lipca 1884 o godzinie 4 po południu w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 260 zł., wadyum 26 zł. Milówka, 31 stycznia 1884.

L. 45096. (1902 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 312 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 26 maja 1884 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod l. 6 w Bossutowie Wojciecha Nawary w ¹/₄ i Jana Sikory w ³/₄ częściach własnej.

Cena wywołania 700 zł., wadyum 70 zł. Wspomniana realność na tym terminie także niżej ceny szacunkowej 700 zł. za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Dominik Markiewicz.

Kraków, 31 grudnia 1883.

L. 6830. (2031 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 2 kwietnia, 6 maja i 11 kwietnia 1884 o 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Wasyla Perehiniec i Iwana Pańków jako spadkobierców Mikołaja Pańków w kwocie 100 zł. wa. zpn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności Maksyma Syrotinka pod nk. 245 w Petrance powiatu Kałuskiego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach sprzedaż tejże realności nie niżej ceny szacunkowej 360 zł. przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej nastąpi. Wadyum wynosi 36 zł.

Resztę warunków opisania i ocenienia można w tutjszej sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 30 września 1883.

L. 8912. (2041 2—3)

W dniach 25 kwietnia, 30 maja i 3go lipca 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 374 w Kamionce położonej ciała tabularnego niestanowiącej a Izaka i Sosi Ochsenhornów własnej celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 8 zł. 34 ct., 13 zł. 12 ct., 8 zł. 64 ct., 99 ct., 46 zł. 97 ct., 23 zł. 43 ct. i 7 zł. 11 ct. wa. Do ustanowienia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 4 lipca 1884.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 10 pr. reszta zaś warunków jest do przejrzania w tusadowej registraturze.

Dla z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora Gimpla Schatza w Kamionce str.

Z c. k. sądu powiatowego

Kamionka, 28 stycznia 1884.

L. 4573. (2042 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu ściągnięcia dłużnych przez Walentego Sarada c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie 21 rat po 9 zł. wraz z 10 pr. tudzież reszty kapitału 32 zł. 75 ct. w. a. zostanie realność pod l. k. 138 w Zalasowy położona, ciała tabularnego niemająca, do masy leżącej śp. Walentego Sarada należąca, przez publiczną licytację w 3 terminach, a to: dnia 29 kwietnia 1884, dnia 29 maja 1884 i dnia 30 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie rano, na miejscu w Tuchowie najwięcej dającym sprzedaną.

Cena wywołania stanowi 1050 zł. Wadyum wynosi 105 zł. w. a. Resztę warunków w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 17 grudnia 1883.

L. 5576. (2032 2—3)

Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, iż w dniach 29 kwietnia, 1 lipca i 4 sierpnia 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 94 w Łętowni położonej wedle wyk. hip. 164 Maryanny Panek własnej na rzecz Matli Heller o 136 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 190 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także poniżej takiej.

Wadyum wynosi 19 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Z c. k. sądu powiatowego

Nisko, dnia 31 grudnia 1883.

L. 4335. (2028 2—3)

C. k. sąd del. miejski Krakowski podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należności adw. dra Weigla w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa licytacja połowy realności pod l. k. 5 w Półwsiu Zwierzynieckim p. Anieli z Florkiewiczów Krzywdzińskiej własnością będącej w trzech terminach t. j. dnia 1 maja 1884, dnia 3 lipca 1884 i dnia 7 sierpnia 1884 o godzinie 10 rano, na których to terminach wyżej wymieniona połowa realności poniżej ceny szacunkowej 1750 zł. w. a. nie będzie sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1750 zł. w. a., wadyum zaś wynosi 175 zł. w. a.

Blizsze warunki sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 22 grudnia 1883 do hipoteki weszli lub którymby rezolucja licytacyjna przed terminem doręczona nie została, ustanowiono p. adw. dra Dadleza.

Kraków, 11 lutego 1884.

L. 5513. (1862 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Oleksie Bykało pto 300 zł. w. a. z pn. sprzedana zostanie niestanowiąca realność nr. 1029 w Horodence w dniach 26 maja, 25 czerwca i 24 lipca 1884, każdym razem o godzinie 8 przed południem w sądzie tutejszym.

Cena szacunkowa 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków przegladnąc można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Horodenska, 27 października 1883.

L. 16945. (2030 2—3)

Podaje się do wiadomości, że dnia 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano, sprzedana będzie w sądzie w biurze c. k. adjunkta sądowego p. Pileckiego, realność pod l. 535 star., 51 now. m. w Buczaczu położona, wedle Dom. I. pag. 159 n. 10 haer. i pag. 453 n. 15 haer. egzekutki Schewy vel Szewy Katz własna, celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 460 zł., 460 zł., 460 zł. i 8963 zł. 52 ct. w. a. z pn. a to także poniżej ceny szacunkowej jako ceny wywołania za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania 80.000 zł.

Wadyum 4.000 zł. a w.

Reszta warunków i akta do przejrzania w registraturze.

Dla wierzycieli późniejszych i dla tych którymby uchwała ta lub późniejsze doręczone być nie mogły ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza w Buczaczu pana Konstantego Stupnickiego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Buczacz, dnia 14 marca 1884.

L. 3597. (2025 2—3)

Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należności Wincentego Horna 2060 tal. prus. z pn. odbędzie się licytacja realności pod l. 113 dz. VIII w Krakowie, Anny Waligórskiej własnością będącej w jednym terminie t. j. dnia 26 maja 1884 o godzinie 10 rano, na którym realność ta nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 9000 złr. w. a. i za jakąkolwiek bądź cenę będzie sprzedaną. Cenę wywołania jest cena szacunkowa, wadyum wynosi 458 zł. a w.

Blizsze warunki sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Frischmana, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 19 sierpnia 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucja licytacyjna przed terminem doręczona nie została, lub doręczona być nie mogła, ustanowionym jest adw. dr. Mochnacki w Krakowie.

Kraków, 14 marca 1884.

L. 297. (1882 3—3)

Dnia 29 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod liczbą 168 w Iwkowy, wykazem hipotecznym 168 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Mateusza Szota własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 78 zł. 88 ct. wal. austr. z przyn.

Cena wywołania 200 zł. aw.

Wadyum 20 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Termin do ułożenia lepszych warunków wyznacza się na dzień 24 czerwca 1884

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 9 lutego 1884.

L. 7029. (1901 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 94 zł. i kosztami sporu odbędzie się na rzecz Wojciecha Płazowskiego w Krakowie w tutejszym sądzie mianowicie dnia 29 kwietnia, 29 maja i 1 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 w Bronowicach wielkich położonej, Wojciecha Buli własnej, wykazem hipotecznym dla tejże gminy objętej.

Cena wywołania wynosi 1628 zł., wadyum 162 zł.

Wyciąg zaś hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszym sądzie przejrane.

Kraków, 11 marca 1884.

L. 15692. (1879 3—3)

Stanisławowski c. k. sądu obwodowy, ogłasza, iż w skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 15 grudnia 1883 l. 52182, celem zaspokojenia c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Aleksandrowi Władysławowi dw. im. Iwaszewiczowi przynależnych sum, jakoto: 160 zł. 160 ct. aw. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji dóbr „Łukwica“ w powiecie stanisławowskim położonych, wedle wyk. hip. l. 18 kart. B. poz. 1 wł. (dom. 529 pag 21 n. 1 haer.) dłużnika własnych, na rzecz pomienionego banku w dniach 24 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie z rana, w tutejszym sądzie odbędzie się tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny, na trzecim terminie zaś tylko za taką cenę, którąby wierzytelność wszystkich wierzytelności hipotecznych pokryła, sprzedane zostaną; dalej że

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 8575 zł. a. w. i że jako wadyum kwota 858 zł. aw. złożoną być ma, dalej że resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzyć lub odpisać można; nareszcie że dla nieobecnych wierzytelności Ignacego Żurakowskiego i Tomasza Rokosowskiego względnie tychże nieznanych sprakobierców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po 30 listop. 1883 prawo hipoteki na powyższych dobrach używali, lub którybyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bardach kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Tischler mianowany został.

Stanisławów, 19 stycznia 1884.

L. 5395. (1974 3—3)

Dnia 8 kwietnia 1884 o 10 rano przedsięwzięcie sąd przymusową licytacją sprzedaż realności Ilka Dorosza nr. 2011 w Turczkach niżnych na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania wynosi 200 zł., a wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzyć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, 2 stycznia 1884.

L. 18044. (1972 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 120 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 16 w Krownikach położonej, wyk. hip. 118 objętej, dłużnika Oleksy Kozłowskiego własnej, w dniu 28 kwietnia 1884 i w dniu 28 maja 1884, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą w biurze 27 II piętro.

Cenę wywołania stanowi wartość oszacowania wypadła w kwocie 1530 zł., zakład wynosi 153 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania rzeczony realności, wyciąg hipoteczny mogą być przejrane w tutejszej registraturze. Z c. k. sądu pow. m. del.

Przemyśl, dnia 21 grudnia 1883.

L. 11552. (1973 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany

w Przemyślu oznajmia, iż rozpisuje celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. z 6 prc. odsetkami od dnia 22 lipca 1874 bież., kosztami sąd. 25 zł. egzekucyjnymi w kwotach 6 złr. 2 ct., 11 zł. 58 ct. i 9 zł. 11 ct. na rzecz Herscha Hausena egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 78 w Jaksmanicach położonej, dłużniczki Anny Litwin własnej, wykazem hipotecznym 117 księgi gruntowej gminy Jaksmanice objętej, w jednym terminie dnia 28 kwietnia 1884 o godzinie 9 przed południem w sądzie Nr. 27 odbyć się mającą.

Cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 1232 zł.

Realność ta na tym terminie niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 64 zł. 50 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania mogą być przejrane w tutejszo-sądowej registraturze.

Przemyśl, 31 lipca 1883.

L. 1621. (1874 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, że celem zaspokojenia należności miasta Bieczu imieniem funduszu ks. Jana Bochniewicza się należące w kwocie 863 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 kwietnia i 28 maja 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności w Bieczu od uk. 181 położonej, wedle wykazu hip. l. 499 księgi gruntowej dla gminy Bieczu, Józefa Nędzkiej własnej, na 8572 zł. 75 ct. w. a. egzekucyjnie oszacowanej Realność ta tylko za cenę oszacowania lub wyżej sprzedaną będzie.

Zarazem w razie gdyby realność ta na obu terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 30 czerwca 1884 o godzinie 9 rano, na który się wszystkich wierzytelności wzywa, z tem, iż niestawiający będą uważani jako przystępujący do wniosku wierzytelności stawiających.

Wadyum wynosi 857 zł. 27 ct. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 15 lutego 1884

L. 295. (1853 3—3)

Dnia 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 328 w Iwkowej wyk. hip. l. 328 księgi gruntowej gminy Iwkowej objętej, Józefa Serafina własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze

Termin do ułożenia lepszych warunków wyznacza się na dzień 29 kwietnia 1884 o godz. 4 popołud.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 5 lutego 1884

L. 174. (1854 3—3)

Dnia 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 328 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Katarzyny Jaworskiej własnej i połowy realności wyk. hip. 335. ks. gr. gm. Brzesko objętej, Jana Górskiego własnej, na rzecz Mojżesza Krautera celem zaspokojenia sumy 100 zł. aw. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności

150 zł., a połowy drugiej 270 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Termin do ułożenia lepszych warunków wyznacza się na dzień 29 kwietnia 1884.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 4 lutego 1884.

L. 294. (1855 3—3)

Dnia 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 179 w Iwkowej wyk. hip. l. 179 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Agnieszki I. Szotowej 2. Pajorowej własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 234 zł. 39 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Termin do ułożenia lepszych warunków wyznacza się na dzień 29 kwietnia 1884 o godzinie 4 popołudnia.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 9 lutego 1884.

L. 6687. (1966 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Habera w kwocie 220 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 kwietnia, dnia 30 maja i dnia 30 czerwca

1884 każdym razem o godz. 10 przed połud. sprzedaż przymusową przez licytację realności leżącej masy po s. p. Piotrze Mikołajków własnej, w Bursztynie pod lk. 155 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 84 zł.

Wadyum wynosi 84 zł.

Resztę warunków i protokoła opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przedzenia.

A dla wierzytelności tych, którzyby po niniejszej uchwale prawo zastawu na rzeczony realności nabyli, lub którybyby reze-lucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego, c. k. notaryusza w Bursztynie kuratorem w tej sprawie.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn, 28 grudnia 1883.

L. 1363. (1930 3—3)

Dnia 30 kwietnia, 3 czerwca i 8 lipca 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 96 w Pianowicach położonej, wykazem hipotecznym l. 56 objętej w sprawie Leizora Żupnika przeciw Janowi Kustrzykiemu pto 130 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1660 zł. aw.

Wadyum 166 zł. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takiej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd registraturze przejrzyć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 29 lutego 1884.

L. 16944. (1976 3—3)

Egzekucyjna licytacja próżnego placu l. kons. 517 tab. 370 w Brodach, Gittli i Mojżesza Haberstaub własnego, odbędzie się 28 kwietnia 1884 godzinie 11 przed południem w biurze 2 na rzecz funduszu indemnizacyjnego za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa oraz wywołania 62 zł. 50 ct. Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzyć.

Wierzytelcom po dniu 30 sierpnia 1883

do tabuli weszłym lub którybyby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dra Brauna.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 17 listopada 1883.

L. 10649. (1892 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie pretensji zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 135 zł. 51 ct. odbędzie się w dniach 5 maja, 3 i 30 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację gospodarstwa pod l. k. 234 w Nowymtargu położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, Bartłomieja Scisciłowicza własnością będącego.

Cena wywołania 150 złr., wadyum 15 złr. Nowy targ, dnia 28 grudnia 1883.

L. 1287. (2052 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 233 zł. 67 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 1817, 1310 i 1317 w Gajach Tarnopolskich, dłużników Leona i Tacyanny Czubatów własnej, dnia 1 maja 1884, 6go czerwca 1884 i 4 lipca 1884 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwzięta będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 650 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 65 zł. w. a. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnopol, dnia 26 stycznia 1884.

L. 4607. (1860 1—3)

Przymusowa sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 325 w Chrzanowie Józefa i Apolonii Bętkowskich własnej na zaspokojenie należności Berka Gutmana 38 zł. 58 ct. w. a. z pn. odbędzie się powyżej ceny szacunkowej w dniach 26 maja, 26 czerwca 1884 i 3go lipca 1884, każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie.

Cena szacunkowa 120 zł

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków w aktach.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 11 lutego 1884.

L. 1285. (2054 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 245 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 142 w Płotczy dłużnika Piotra Tomaszewskiego własnej dnia 1 maja 1884, 6 czerwca

1884 i 4 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwzięta będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 500 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnopol, dnia 26 stycznia 1884.

L. 1693. (2097 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli ogłasza, że dnia 3 kwietnia, 1 maja i 11go czerwca 1884 zawsze o godz. 10 rano przeprowadzi licytację realności pod l. 70 w Trzecie polozonej Konstantego Wisłockiego własnej ciała hipotecznego niestanowiącej na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego o 300 zł. wa. Cena szacunkowa 820 zł., wadyum 82 zł. wa. Resztę warunków i protokoł zastawniczego opisanie można w sądzie przejrzyć

Dukla, dnia 15 czerwca 1883.

L. 346. (2062 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz c. k. nprzyw. galic. banku hipotecznego odbędzie się celem zaspokojenia resztującej sumy 1053 zł. 80 ct. wa. zpn. na dniu 24 kwietnia i 15 maja 1884, każdym razem o 10tej godzinie przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Trembowli pod l. k. 153 położonej, w księdze gruntowej Dom. III. str. 730 zapisanej Berla Popowicza, Cipy Popowicz, Henocha i Cirli Leuchtner, Mendla i Juty Aszkenas, Lipy i Dwory Fūrkel własnej.

Realność ta zostanie na powyższych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takąową sprzedaną, w razie niezgłoszenia się licytantów wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 5go czerwca 1884 godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 5000 zł., wadyum 500 zł. Bliższe warunki można w sądzie przejrzyć.

Dla wierzytelności po dniu 21 grudnia 1883 hipotekowanych lub którybyby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dr. Łuczakowskiego.

Trembowla, dnia 6 marca 1884.

L. 12725. (2070 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia gryzawy 28 zł. aw. z pn. dozwala się egzekucyjną licytacją tą wierzytelnością obciążonej do Leiby Kaswana należącej połowy realności pod l. k. 317 star. 18111. now. w Sniatynie na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu państwa w trzech terminach, a mianowicie w dniu 15 kwietnia, 12 maja i 16 czerwca 1884 każdym razem o 10 godzinie rano.

Na wypadek, jeśli by ta połowa realności w pierwszych dwóch terminach nie mogła być sprzedana za cenę wywołania będzie w trzecim terminie sprzedana za taką cenę którąby pokryła wszystkie wierzytelności zahipotekowane.

Gdyby zaś i ta cena uzyskana być nie mogła, ustanawia się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 18 czerwca 1884 o 9 godzinie rano.

Cena wywołania 532 złr. 50 ct. a. w. wadyum 10 prc. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzyć w registraturze tut. sad.

Kuratorem niewiadomych wierzytelności mianowany dr. Wilhelm Eberman adwokat w Sniatynie.

C. k. sąd powiatowy

Sniatyn, 29 grudnia 1883.

L. 6905. (2068 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremiście przedsięwzięcie dnia 9 kwietnia, 9go maja i 6 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w kancelaryi sądowej przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 211 rep. 23 w Leninie wielkiej położonej Arona Weidmana i leżącej masy Feigi Weidmann własnej ciała tabularnego niestanowiącej. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 270 zł., zakład 27 zł.

Bliższe warunki przejrzyć można w tutejszej registraturze.

Staremiasto, 30 grudnia 1883.

L. 6189. (2069 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremiście zawiadamia, że celem wydobycia dłużnej sumy 40 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Saula Lehrmana egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lkons. 50 rep. 48 w Płoskiem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Jurka Olenyca własnej w sądzie tutejszym na dniu 9 kwietnia, 9 maja i 6 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 120 złr., wadyum 12 zł. Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt opisania i oszacowania przejrzyć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, 30 grudnia 1883.

L. 21035. (2053 2-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 151 zł. 98 ct. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 2 w Iwaczowie dolnym, dłuż. Andrucha Szez. pińskiego własnej, dnia 2 a 1884, 6 czerwca 1884 i 4 lipca 1884 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwzięta będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł w. a. wynoszącej pozbyta zostanie. Wadyum wynosi 60 zł w. a., resztę warunków powzięść można w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Tarnopol, dnia 1 grudnia 1883.

Wyroki prasowe.

(1492)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers;
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 295 der periodischen Druckschrift „Zeitung für Landwirtschaft, Affecuranz, Bank- und Verkehrswejen“ vom 1. März 1884 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die bauerlichen Verhältnisse in Oesterreich“ in der Stelle von „Wenn wir das gegenseitige Verhältnis“ bis „so helfet Euch selber“ das Verbrechen nach §. 65 lit. a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 3. März 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 1 der Zeitschrift „Pomsta, organ socialne revolucni strany ceske. T o a s v mesici unoru“ enthaltenen beiden Aufsätze mit den Aufschriften „Nalid. soudruhy“ und „Soudruzici“ sowie des Gedichtes mit der Aufschrift „Poesie delniciva ceskeho“ unterzeichnet „Mnohoslav“, das Verbrechen nach den §§. 58 lit. b und c und 59 lit. c St. G.; der Inhalt des in derselben enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Hlad“ die Vergehen nach den §§. 302 und 305 St. G.; der Inhalt des in derselben enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Politische zprawy a zalezitosti strany. Rakousko“ im 1., 2., 5. bis 11. Absätze die Vergehen nach den §§. 300 und 305 St. G.; der Inhalt desselben Aufsatzes im 3. und 4. Absätze die Verbrechen nach den §§. 63 und 64 St. G.; der Inhalt desselben Aufsatzes im 12. 13ten Absätze überschrieben „Styrsko“ und „Cechy“ das Verbrechen nach den §§. 9 und 134 St. G.; der Inhalt desselben Aufsatzes in dem 15. Absätze überschrieben „Nemecko“ und im 17ten Absätze überschrieben „Anglie“ die Vergehen nach den §§. 300 und 305 St. G.; der Inhalt des in derselben enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Soudruzici pozor!“ das Verbrechen nach den §§. 9 und 134 St. G. endlich der Inhalt des in derselben enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Od nas nam“ in den daselbst vorkommenden Wotots das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach den §. 486 und nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 1. März 1884.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 26. Februar 1884, 3. 3003, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kmecki prijatelj“ Nr. 4 vom 24. Februar 1884 wegen des Artikels „Odelaskim vprasanji“ beginnend mit „Na Dunaji izgodili sose“ und endend mit „z gospodarstvenimi postavami“ nach §. 300 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 22ten Februar 1884, 3. 5610, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Rebel“ Nr. 4 vom Monate December 1883 wegen des Artikels „Nirgendshem, December 1883“ nach den §§. 303 und 305 St. G., wegen des Artikels „Der ökonomische Terrorismus“ nach den §§. 65 a, 302 und 305 St. G., wegen des Artikels „Verhaltensmaßregeln“ nach den §§. 300 und 305 St. G., wegen des Artikels „Verhalten bei der Propaganda“ nach den §§. 65 a und 305 St. G., endlich wegen des Artikels „An alle Polizei.“ nach den §§. 58 a, c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 14. Februar 1884 3. 1300, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pernstyn“ Nr. 12 vom 9. Februar 1884 wegen des Ar-

tikels „Potreba vzajemnosti slovanske a neco o reakcii“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 12. 18. und 21. Februar 1884, 3. 965, 1130 und 1175, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“ vom 7 Februar 1884 wegen des Artikels „Povero Beppe“ nach §. 65 a St. G., der Nr. 43 vom 12. Februar 1884 wegen des Artikels „Noi alla sbarra“ nach §. 305 St. G. endlich der Nr. 45 derselben Zeitschrift vom 14. Februar 1884 wegen des Artikels „Proceso Alabarda-Cittadino“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18ten Februar 1884 3. 1132, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Triester Pifante Blätter“ Nr. 4 vom 13. Februar 1884 wegen des Artikels „Die Brautnacht“ nach den §§. 305 und 516 St. G. verboten.

Konkursa.

L. 390/pr. (2016)
Celem obsadzenia posady starszego komisarza skarbowego w VIII. klasie rangi, względnie komisarza skarbowego w IX. klasie rangi, dalej jednej, względnie dwóch posad koncylistów skarbowych w X. klasie rangi w galicyjskiej c. k. krajowej dyrekcji skarbu z poborami systemizowanymi.

Ubiegający się o powyższe posady, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania, w przepisanej drodze, w ciągu czterech tygodni do Prezydium Lwowskiej krajowej dyrekcji skarbu.
We Lwowie, dnia 25 marca 1884.

L. 168. (2015 1-3)
Celem obsadzenia niżej wykazanych opróżnionych posad nauczycielskich przy szkołach ludowych okręgu szkolnego Nadworniańskiego, rozpisuje się niniejszym konkurs, a to:

I. W powiecie Bohorodezańskim.
a. Przy 4ro klasowej szkole etat. mieszanej w Bohorodeczanach, posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. rocznie.
b. Przy 2wu klasowej szkole mieszanej w Łyscu, posada drugiego nauczyciela, z płacą 450 zł. rocznie.
c. W Bohorodeczanach starych, przy 1 klasowej szkole etatowej, z płacą 400 zł. rocznie, i wolnem mieszkaniem.

W powyższych dwóch szkołach, jest język wykładowy polski w ostatniej szkole język ruski.

II. W powiecie Nadworniańskim.
a. Przy 4 kl. etatowej szkole chłopców w Nadworniu, (z językiem wykładowym polskim.) posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. rocznie.

b. Posady nauczycielskie przy szkołach etatowych 1 klasowych z wykładowym językiem ruskim, a mianowicie: w Łanczynie i Pniowiu z płacą 400 zł., w Kamiennej i Poryszczu z płacą 300 zł., i wolnem mieszkaniem.

c. Posady nauczycielskie przy szkołach filialnych, (z wykładowym językiem ruskim) z płacą 250 zł i wolnem mieszkaniem, a to w Cucyowie; Dorze, Fitkowie, Majdanie górnym, Nazawizowie, Przeroslu, Skopówce, Strupkowie, Tarnowiec-leśnej, Weleśnicy dolnej, i górnej, Wołosowie i Zielonej.

Kandydaci (kandydatki) mają wnieść swoje podania w sposób wskazany art. 3. ustawy szkolnej do c. k. okręgowej

L. 14955.
C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie.

Rady szkolnej w Nadworniu, najdalej do 15 maja b. r. za pośrednictwem władz szkolnych okręgowych, pod których zwierznictwem zostają,

C. k. okręgowa Rada szkolna, w Nadworniu, dnia 24 marca 1884.
Przewodniczący okr. Rady szkolnej c. k. Starosta:

L. 127. (2017 1-3)
Celem obsadzenia posady lekarza salinarnego w Dolinie, za kontraktem służbowym z siedzibą w Dolinie, ogłasza się niniejszym konkurs. z terminem do 30 kwietnia 1884, włącznie.

Z tą posadą połączona jest roczne wynagrodzenie 315 zł., za funkcją lekarską.

Podanie o powyższą posadę zaopatrzone w dowody wieku, osiągniętego stopnia doktora medycyny i chirurii, dotychczasowego zajęcia, jako też, znajomości języka krajowego i niemieckiego, należy wnieść do podpisanego c. k. Zarządu.

Z C. k. zarządu salinarnego.
Dolina, dnia 27 marca 1884.

L. 13356. (1913 2-3)
Celem nadania czterem galicyskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszym konkurs.

W roku szkolnym 1884/5, który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1884, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1884, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, lub na trzeci rok wyższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustedt, lub technicznej akademii wojskowej, ewentualnie również na I, II. lub III. rok akademii marynarskiej.

Na 2gi lub 4ty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na pierwsze dwa lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1884/5, kandydaci przyjmowani nie będą. Każdy z kandydatów wykazać winien:

1. Iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austriacko-węgierskiej.

(Cudzoziemcy mogą być przyjęci, tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana.)

2. Iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania, i przyszłej służby wojskowej;

3. Iż zachowanie się jego pod względem obyczajów, jest zadowalniające;

4. Iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12ty dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej; rok 14ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3ci rok tejże szkoły; rok 18ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3 rok c. k. wojskowej wyższej szkoły realnej; rok 19ty dla akademii wojskowych. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do akademii marynarskiej winni wykazać, że ukończyli już, albo przynajmniej w ciągu pierwszego kwartału roku szkolnego 1884/5, ukończy 14ty rok życia, i nie przekroczyli maksymalnego wieku, którym jest dla I. roku rok 16ty, dla II. rok 17ty, dla III. zaś rok 19ty. Nakoniec,

5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na pierwszy rok szkoły niższej realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3ci rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2gą klasę szkół średnich lub, równorzędną klasę szkoły wydziałowej, jeżeli chce wstąpić na 3ci rok c. k. wojskowej wyższej szkoły realnej, że skończył 6tą klasę szkoły realnej lub gimnazjum z zadowalniającym skutkiem; jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojsko-

wej wykazać winien, iż ukończył z dobrym postępem nauki zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazjum;) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jako też łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć. Do wstąpienia na I. rok akademii marynarskiej, potrzebne jest ukończenie 4tej klasy szkoły realnej lub gimnazjum; do wstąpienia na II. rok ukończenie 6 klasy, a do wstąpienia na III. rok tejże akademii całkowite ukończenie nauk w szkołach średnich. Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawalerii, zaś wojskowa akademia techniczna dla artylerii, inżynierii i do korpusu pionierów.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej, winni przytoczyć w podaniu czyli zyczą sobie wstąpić do oddziału artylerii lub do oddziału inżynierii. Do podania załączyc należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata, do jednej z gmin kraju, (poświadczenie to może być przez osoby należące do stanu wojskowego, także dodatkowo przedłożone w ciągu jednego;) 2. metrykę chrztu, lub urodzenia; 3. świadectwo o fizycznym uzdolnieniu kandydata, wydane przez gradowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej, [dla kandydatów do marynarki, ma być w świadectwie opisana również siła, i doniosłość wzroku]; 4. poświadczenie o przebyciu świadczeń szkolnych; na koniec 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego w którym ma być wyrażone ile kandydat ma rocznie, i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendium. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, obowiązani są złożyć przy wstąpieniu: a. kwotę sześciu zł. w. a. na utrzymanie urzędowania szkolnego; b. kwotę 12 zł. w. a. z początkiem każdego roku szkolnego na rekwizyta szkolne. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie przytoczyć, że im znany jest obowiązek uiszczenia tych opłat.

Kandydaci którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, podać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim, i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I rok wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, i nieznaną języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkodą uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko z resztą dobrą posiadali kwalifikację, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej albo też, do akademii marynarskiej, władać językiem niemieckim o tyle biegle, iżby wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli. Ubiegający się o przyjęcie na 3 rok wyższej szkoły realnej, tudzież kandydaci do wojskowych akademii, składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 maja 1884. Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia, i egzaminie wstępnym, do zakładów wojskowych, znajdzie takowe w 25 części rozporządzeń dla c. k. armii z r. 1875, (w osobnej odbite w drukarni L. W. Seidl i syn w Wiedniu.) Bliższe szczegóły dotyczące się akademii marynarskiej, przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 19 marca 1884.

(1943 2-3)

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżniona	Dochody przywiązane do tej posady				Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba odbyć praktykę i jak długo	Czy złożyć egzamin i z jakich przedmiotów	Władza, do której prosbę adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
		Płaca	Dodatek na mieszkanie		Dyety						
			złr.	ct.							
18 posad droźników.	Przy galicyjskich okręgowych budowniczych.	14	—	—	83	Znajomość języków krajowych i silna budowa ciała w pełni sił fizycznych.			Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, w przepisanej drodze służbowej.	Do końca maja 1884.	Jeszcze nie ma w zapisie żadnego uprawnionego kompetenta.

L w ó w, dnia 15 marca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

- L. 64. (1848 3-3)
Wydział tarnowskiej Izby adwokatów zamianował substytutem s. p. Dr. Karola Kaczkowskiego adwokata w Tarnowie p. Dr. Bronisława Junoszę Gałęckiego adwokata w Tarnowie podstawiając mu na wypadki zachodzącej kolizji p. dr. Alojzego Malawskiego adwokata w Tarnowie, co się z tym dodatkiem ogłasza, że rzeczony substytut sprawy s. p. adwokata dr. Karolowi Kaczkowskiemu powierzone, tak długo prowadzić będzie, do pokąd odpowiednie strony, inaczej nie rozporządzą
Tarnów, dnia 20 marca 1884.
- L. 11645. (2006 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza zgubionego rewersu zastawniczego opiewającego na imię i nazwisko Michaliny Teodorowicz i wystawionego przez Galicyjską kasę oszczędności 7 marca 1883 do nr. 4147 na zastaw
1. losu kredytowego imiennej wartości 100 zł. Serya 2032 nr. 29
2. losu pożyczki państwowej z roku 1864 imiennej wartości 50 zł. Serya 2750 nr. 9 i
3. losu pożyczki premiovej miasta Wiednia imiennej wartości 100 zł. Ser. 2911 nr. 89, na które to losy udzielona została zaliczka w łącznej kwocie 230 zł., aby rewers ten w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc sądowni tem pewniej przedłożył, ile że w przeciwnym razie rewers ten na prośbę Michaliny Teodorowicz za amortyzowany uznany będzie.
Lwów, dnia 15 marca 1884.
- L. 1574. (1968 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia nieobecne Adama Krzyżanowskiego, zamieszkałego podobno w Paryżu, że celem skutecznego rozdziału spuścizny po Janie Krzyżanowskim, i uwzględnienia pretensji stawionych do niej, ustanawia kuratorem c. k. notariusza dr. Ruckiego w Nisku.
Nisko, 19 marca 1884.
- L. 6232. (1956 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacji indemnizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 12320 na 2000 zł. winkulowanej na fundusz ubogich w Zagwoździu aby się z takową w tut. sądzie w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni zgłosił i swoje prawa wywiódł gdyż w razie przeciwnym takowa zostanie wszelkiej mocy pozbawioną.
Lwów, dnia 16 lutego 1884.
- L. 1798. (1996 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że Jakób Zimmermann jako prawonabywca Aurelii Serdowej z Tarnowa, wniósł prośbę z 26go grudnia 1883 l. 18326 o amortyzację zaginionego wekslu z daty Tarnów 19go lutego 1870 na 650 zł. w. a. opiewającego, za rok od daty płatnego, przez p. Aurelię Serdową wystawionego a przez Włodzimierza Bobrowskiego akceptowanego i wzywa posiadacza tego wekslu, aby z takowym w terminie 45 dniowym, licząc od dnia ogłoszenia wezwania po 3ci raz w urzędowej Gazecie Lwowskiej do tutejszego sądu się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie weksel ten w mowie będący amortyzowanym zostanie.
W Tarnowie, dnia 28 lutego 1884.
- L. 831. (1851 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie wzywa każdego ktoby miał wiadomość o życiu lub zgonie Rozalii z Bienkowskich Saliak recte Salak żony Konstantego Salak, gospodarza w Chodorowie, zamierzającego ponownie ożenić się, która przeżywszy z małżonkiem lat 40 opuściła go i miała przebywać w Stanisławowie jako zarobnica w fabryce krup Salamona Drescher, i tam przed 10 laty umrzeć na cholera — by wiadomości tej udzielił najdalej do dnia 30 czerwca 1884 sądowi temu, lub ustanowionemu dla wymienionej nieobecnej z podstawieniem Dra Mikulajewskiego kuratorowi adwokatowi Drowi Heyne w Złoczowie, gdyż po dniu tym oceniane będą dowody śmierci Rozalii Salak.
Złoczów dnia 9 lutego 1884.
- L. 808. (1852 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Andrzeja Batyckiego i Józefa Batyckiego iż z powodu wniesionego przeciw nim przez Stanisława Sieniawskiego w tutejszym sądzie pozwu o uznanie kontraktu dzierżawy z dnia 22 listopada 1865 za zgasty, o oddanie 1/2 stajania gruntu w parceli liczba kat. 2757 w Haczowie i o zapłatę sumy 60 zł. w. a. zpn, na który wyznaczono termin do postępowania sumarycznego na dzień 16 kwietnia b. r. ustanawiono dla nich kuratora w osobie adw. Dra Gawła w Sanoku z zastępstwem przez adw. Dra Iskrzyckiego w Sanoku i kuratorowi pozw do doręczenia. Wzywa się zatem Andrzeja i Józefa Batyckich by co do swej obrony z ustanowionym kuratorem się porozumieli lub innego zastępcę sądowi przedstawili, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sami sobie przypiszą.
Brzozów dnia 11 lutego 1884.
- L. 3292. (1859 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Bobę, iż przeciw niemu w sprawie ek. upryw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, wydany został w dniu 27 grudnia 1882 l. 5193 nakaz zapłaty sumy resztującej 343 złr. z pn. i że celem doręczenia rzeczonych nakazu Piotrowi Bobie ustanowiono kuratorem adw. Dra Myszkowskiego w Chrzanowie
Wzywa się zatem Piotra Bobę aby albo kuratorowi podał środki obronne albo innego zastępcę prawnego sobie obrał i o tem sąd zawiadomił.
Chrzanów, 3 grudnia 1883.
- L. 7873. (1917 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że dnia 12go stycznia 1882 zmarł we Lwowie Dr. Szymon Syrski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Ponieważ dotychczas tylko wdowa Wanda Weronika dw. im. Syrska swe prawo dziedziczenia wykazała, i oświadczenie do spadku wniosła, jej wyłączne prawo dziedziczenia jest wątpliwem, przeto wzywa się niniejszem możliwych innych krewnych spadkodawcy z mocy ustawy do dziedziczenia powołanych, by swe prawa do dziedziczenia niniejszego edyktu licząc, tem pewniej do sądu tutejszego zgłosili i przy wykazaniu swych praw dziedziczenia oświadczenia do spadku wniosli, ile że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z wykazanymi i oświadczonymi do tego czasu spadkobiercami przeprowadzone i cały spadek tymże przyznanym zostanie.
Lwów, dnia 15 marca 1884.
- L. 903. (1893 2-3)
C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Bachulę, aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi lub kuratorowi Józefowi Koszarkowi wiadomość o swem miejscu pobytu podał lub w tym czasie wniósł deklarację do spadku po ojcu Józefie Bachuli w Sieniawie dnia 31 października 1880 zmarłym, gdyż inaczej spadek z kuratorem jego przeprowadzony będzie.
Nowy targ dnia 6 lutego 1884.
- L. 30393. (1877 2-3)
C. k. sąd krajowy zawiadamia Gottlieba Cypresa, iż celem doręczenia t. s. uchwały tabularnej z 6 kwietnia 1883 do l. 6977 ustanawia dla niego, jako z życia lub miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie Dra Smolarskiego.
Kraków 11 stycznia 1884.
- L. 1235. (1897 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie ustanawia w sprawie Alzie Frenkel i Szymona Schaefer jako prawonabywcy Jana Komisaruka w ich sprawie naprzeciw nieobecnym z miejsca pobytu niewiadomym Józefowi i Maryanowi Kliczewski pto 100 zł. etc. tym ostatnim kuratora w osobie Jana Korowskiego naczelnika gminy w Pistyniu i wzywa tych zapozwanych, by nadanemu ich kuratorowi potrzebną informację udzieliły, lub innego zastępcę obrali — gdyż skutki zaniedbania sprawy sobie sami przypisać będą musiały.
Obertyn dnia 6 marca 1884.
- L. 2176. (1870 2-3)
Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca bytu Grzegorza czyli Jerzego Czechowskiego że w celu doręczenia uchwały z dnia 1 marca 1880 l. 2588 którą na prośbę Majera Terkel, intabulację różnych praw na 3/4 częściach realności pod lk. 251/1033 i 1403 w Tarnopolu, dozwolono, ustanowiono mu kuratora w osobie adw. Dra Delinowskiego z substytucją adw. Dra Gologiera.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol 11 marca 1884.
- L. 1263. (1994 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia nieobecnemu Erazmowi Müllerowi ze Stanisławowa, że Joanna Anna dw. im. Makarska z Bohorodeczan wniosła dnia 30 czerwca 1883 l. 8048 prośbę o wykreślenie prawa zastawu sum 125 zł. i 200 zł. w. a. z pn. ze stanu biernego realności pod l. 181/220 w Stanisławowie położonej. Gdy miejsce pobytu Erazma Müllera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Łubińskiego i zapada na tę prośbę tus. uchwała z dnia 7 lipca 1883 l. 8048 mianowanemu kuratorowi doręczoną zostaje.
- L. 12527. (1863 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Kosowie, podaje do wiadomości, że zmarła w Kosnaczu w r. 1859 Hafsa Derenowicz beztestamentalnie do której spadku konkuruje z ustawy jej syn Piotr Derenowicz ze życia i miejsca pobytu niewiadomy.
Wzywa się przeto Piotra Derenowicza, by w przeciągu roku do tego spadku się zgłosił i oświadczył, w razie przeciwnym bowiem rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Semenem Derenowiczem przeprowadzoną, jego część spadkowa aż do zgłoszenia się jego lub udowodnienia śmierci jego w sądzie przechowaną z stanie.
C. k. sąd powiatowy.
Kosów 30 września 1883.
- L. 11293. (1984 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 10 marca 1884 do l. 11293 wniósł Józef Olpinski imieniem własnym, tudzież imieniem małoletnich dzieci: Emy, Stanisława, Kamili, Kazimiera, Jana i Tadeusza Olpińskich przeciw Tadeuszowi i Anieli Jaworskim pozw o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 360 1/4 sumy 130 zł. mk. z pn. na który to pozw wyznaczono termin dziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy miejsce pobytu pozwanych Tadeusza i Anieli Jaworskich nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Romanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Skalkowski mianowany.
Wzywa się zatem Tadeusza i Aniela Jaworskich, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 15 marca 1884.
- L. 1265. (1998 2-3)
Baligródzki c. k. sąd powiatowy wzywa wszystkich austriackimi poddanymi lub w Austrii przebywającymi cudzoziemcami będących spadkobierców, zapisobierców i wierzycieli zmarłego w dniu 27 maja 1883 w Maniowie buchhaltera Charles Alphonse Waldmann rezerwisty armii francuskiej, syna Jeana Baptiste i Teresy z Mathisów Waldmannów w Rappoltswiler w Alzacji zamieszkałych, tamże 24 grudnia 1857 urodzonego, którzyby do jego w tusadowym depozycie przechowanego ruchomego spadku jako we prawa sobie rościłi, ażeby pretensje swe w przeciągu trzech miesięcy tem pewniej zgłosili, gdyż w razie przeciwnym spadek ten konsulatowi francuskiemu do dalszego zarządzenia wydany zostanie.
Baligród, dnia 12 marca 1884.
- L. 3041. (2007 2-3)
Lwowski c. k. sąd krajowy celem doręczenia niewiadomym z miejsca pobytu Janowi Ewy i Maryi Ewy ts. uchwały z dnia 24 grudnia 1881 l. 56453, zarządzającej na prośbę Małki Stock i Pesi Ringel ekstabulację sumy 500 zł. z pn. z większej dla Jana Ewy na dobrach Milerówka intabulowanej sumy 3900 zł. ustanawia rzeczonym Janowi i Maryi Ewy kuratora ad actum w osobie p. adw. dra J. Kohna, któremu powyższą uchwałę jednocześnie doręcza i o tem nieobecnym do właściwego zastosowania się zawiadamia przez edykt niniejszy.
Lwów, 26 stycznia 1884.
- L. 10924. (1981 2-3)
C. k. sąd pow. miejsko-delegowany s. I. we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Apolonę Stankowską, że celem doręczenia jej intymatu wyroku apelacyjnego z 30 października 1883 l. 22114 w sprawie Józefa Stankowskiego przeciw niej o 68 zł. 32 ct. z pn. adw. dr. Goldberg kuratorem z substytucją adw. dra Landesberga został ustanowionym.
Wzywa się przeto Apolonę Stankowską, ażeby potrzebne środki prawne ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie będzie musiała przypisać.
Lwów, dnia 8 marca 1884.
- L. 371. (1946 2-3)
C. k. sąd powiatowy Husiatyński zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Josła Schmieda, a względnie jego z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że równocześnie dozwala się na żądanie c. k. Prokuratorowi im. wys. skarbu celem zaspokojenia zaległości podatkowej 47 zł. 18 ct. zastawnicze opisanie jego realności l. sp. 468 w Husiatynie. Egzekucji mają miejsce swego
- Wzywa się zatem Erazma Müllera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej, ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Stanisławów, 23 lutego 1884.
- C. k. sąd powiatowy.
Husiatyn, dnia 28 lutego 1884.
31. 698. (1977 2-3)
Das f. f. Bezirksgericht in Brody macht hiemit kund, daß die am 4 Dezember 3. 19564 durch Hillel Anbos wider Isak Goldfeld und den den Leben und Wohnorte nach unbefannten Salomon Schorr pto. 101 fl. 77 kr. 6. W. f. R. überreichte Klage zum summarischen Verfahren auf den 23 April 1884, um 10 Uhr Vormittags dekretirt wurde für Salomon Schorr wurde in Curator in der Person des Advokaten Dr. Starzewski mit Substitution des Advokaten Dr. Braun, bei de in Brody, bestellt.
Salomon Schorr wird hiemit aufgefordert, dem bestellten Vertreter seine Befehle mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.
Brody, den 6. Februar 1884.
- L. 7201. (1816 2-3)
W porozumieniu z król. węgierskim Ministerstwem dla robót publicznych i komunikacji, zezwoliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 28 lutego b. r. l. 7146, przyjmować i przysyłać w obrocie pocztowym austro-węgierskiej monarchii i z Niemcami posyłki z żyjącymi pszczołami w formie listowych skrzyneczek drewnianych za opłatą taksy dla listów ustanowionych nawę jako polecione.
Takie skrzyneczki, nie mogą przekraczać wagi 250 gramów na sztukę, a objętość tychże, może co najwięcej 5 centymetrów wysokości, 14 centymetrów długości i 7 centymetrów szerokości; takowe muszą zresztą silnie być spojone, i dla przystępu powietrza delikatną, dobrze osadzoną siatką zaopatrzone.
Adresa może być bez pośrednio na zewnętrznej stronie skrzyneczki napisana, lub przyklepiona, jednak nie tylko po rogach lecz wzdłuż całej powierzchni swej; na adresie umieszczyć należy marki listowe.
Co się niniejszem, do powszechnej wiadomości podaje.
Lwów, dnia 15 marca 1884.
W zastępstwie
Nawratil.
- Mit dem Erlasse vom 28 Februar 1884 Nr. 7146 hat das hohe f. f. Handelsministerium im Einvernehmen mit dem königl. ungar. Ministerium für öffentliche Arbeiten und Communicationen gestattet, daß briefformige Holzkästchen mit lebenden Bienen im österreichisch-ungarischen Postverkehre und im Verkehre mit Deutschland gegen die Taxe für geschlossene Briefe, eventuell auch recommandirt als Briefpost- Gegenstände angenommen und befördert werden
Solche Holzkästchen dürfen das Einzelgewicht von 250 Gram nicht überschreiten und ihre Dimensionen haben sich innerhalb der Grenzen von 5 Centimeter Höhe, 14 Centimeter Länge und 7 Centimeter Breite zu halten.
Die Kästchen müssen haltbar gefügt und behufs Luftzutrittes mit einem feinen, dauerhaft eingelaßenen Drahtgitter versehen sein.
Couvert sind nicht erforderlich, die Adresse kann unmittelbar auf einer äußeren Seite des Kästchens geschrieben oder nach ihren ganzen Fläche aufgeklebt werden; dafelbst sind auch die Briefmarken anzubringen.
Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.
Lemberg, am 15. März 1884.
Zu Vertretung
Nawratil.
- Рескриптомъ зъ 28 Лютого т. р. ч. 7146 соизволено высоке ц. к. министерство гандлю въ порозумѣнн съ кор. оупор. министерствомъ для пбвличныхъ работъ и коммуникацій принимать и пересылать деревляныя листовыя формы скриночки съ живыми пчоллами въ почтовомъ овороткѣ австро-оупгорской державы и до Нѣмечины за оплатою для листовъ оустановленою а такожъ ако рекомандованы.
Таки деревляны скриночки поодиноко не мають переважшати вагу 250 гр. а нхъ объемъ має выносити цю до высокости 5, цю до дологости 14, а цю до широкости 7 центиметровъ.
Скриночки мають быти крѣпко сквазані и для прнствѣнн въздуха тонкою, трвалою осадженою драотною рѣшеткою быти заосмотрені.
Конвертъ не требеса, адресъ може быти написаны безъ посредственно на внѣшней сторонкѣ скриночки або быти приканены вздожъ ей поверхности; на адрескѣ належить оумѣстити такожъ листовы марки.
Що са снмъ до общої вѣдомости подае.
Львовъ, дня 15. Марта 1884.
Навратиль.

L. 6537. (1934 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, iż w dniu 16 listopada 1874 zmarła w Podrzeczcu Maryanna 1 Jonik, 2 ślubu Edellmüllerowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy do spadku po zmarłej przychodzi córka jej Katarzyna z Joników Placina z miejsca pobytu niewiadoma, przeto wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, lub też pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spadek przeprowadzonym zostanie z głaszającymi się i kuratorem Józefem Skaradkiem z Brzeźny dla niej ustanowionym. Stary Sącz, dnia 22 marca 1884.

L. 4153. (2026 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, kto by się znajdował w posiadaniu losu miasta Krakowa czyli obligu udziałowego na 20 zł. aw. pożyczki premiiowej miasta Krakowa z dnia 15 października 1872 nr. 37483, aby o tem w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia płatności losu sąd tutejszyawiadomił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniony los za umorzony i nieistniejący uznany będzie.

Kraków, 7 marca 1884.

L. 773. (2029 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ludwika Heintzego starszego, iż w sprawie egzekucyjnej dra Łazarskiego przeciw niemu o zapłacenie 579 zł. 82 ct. aw. z pn. ustanowił dla niego celem doręczenia mu tutejszosaądowej rezolucji z dnia 8 marca 1884 l. 773 jakoteż i później w tej sprawie wydać się mających, kuratorem adwokata dra Ichheisera.

Wzywa się Ludwika Heintzego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego swego zastępcę sądowi wskazał, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Biała, 8 marca 1884.

L. 5461. (1932 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremięście wzywa niniejszem posiadacza zaginionego kwitu c. k. głównego urzędu podatkowego w Samborze z daty 14 czerwca 1872 wystawionego na rzecz Fischla Aberdama i Mechla Lemma potwierdzającego odbiór od tychże obligacji długu państwa nr. 9053 na 500 zł. i przechowanie teje jako kaucyi na zabezpieczenie robót w celach konserwacji dróg pod art. dz. 232/72, ażeby kwit ten w przeciągu jego roku 6 tygodni i 3 dni począwszy od pierwszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym w sądzie tutejszym przedłożył, gdyż w razie przeciwnym takowy za umorzony i nieistniejący uznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy Staremiasto, 1 listopada 1882.

L. 10735. (1936 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu A. Gerlichowi, że przeciw niemu został dnia 1 marca 1884 l. 9837 na rzecz firmy handlowej „Brüder Pichler we Wiedniu“ wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 359 zł. 50 ct. a. w. z pn., że ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Stromengera, a te goż zastępcą adwokata dra Blizińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 2474. (2023 1—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ustanawia dla Perli Schumier, życzli i miejsca pobytu niewiadomej celem doręczenia jej wydanego dnia 24 grudnia 1883 l. 11890 na rzecz Wiktorji Hirschberg t. s. nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn. jak i celem dalszego teje Perli Schumier zastępcą kuratorem ad actum pana adw. dra Billeta z substytucją pana adw. dra Mijakowskiego i o tem rzeczona kurandkę niniejszem z wezwaniem zawiadamia, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła, i jemu swe środki obronne podała, lub innego obrońcę wybrała i o tem sądowi doniosła i w ogóle wszelkich do swej obrony środków prawnych użyła, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samej będzie musiała przypisać.

Złoczów, 15 marca 1884.

L. 2798. (2004)

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki Izraelitów okręgu Nowy targ, rozpisyje niniejszem konkurs, do 1 maja t. r. Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść do mnie prośbę, własnoręcznie przez siebie pisaną, w której wykazać mają dokumentami

rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego, oraz wiek i obywatelstwo Austriackie, jakoteż iż są wyznania mojżeszowego, że władają dokładnie językiem krajowym i zamieszkuja stale w Nowym-targu, nadto zobowiązać się, iż poddadzą się egzaminowi instrukcji o prowadzeniu metryk.

C. k. starostwo

Nowy-targ, dnia 22 marca 1884.

L. 392|pr. (2072 1—3)

Jego Ek-celencyja prezydent sądu krajowego wyższego ziemianowa raczył, na IIgi okres sądu przysięgłych, który się rozpoczął 26 maja 1884, o godzinie 8 rano, przewodniczącym trybunału przysięgłych, prezydenta tegoż sądu, zaś zastępcami przewodniczącego, radców sądów krajowych Antoniego Dyduszyńskiego, dr. Wilhelma Leżańskiego, Ludwika Słotwińskiego, Teofila Bereźnickiego i Henryka Rappego.

Sambor, 19 marca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 132. (2067)

Komisja hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu urzędująca zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Brzyście z miejscowością Babicha“ dnia 3 kwietnia 1884, rozpoczyna.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Mielec, dnia 29 marca 1884.

L. 2449. (2073)

C. k. komisja hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania w raz aktami, dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej, dla gminy katastralnej Nowosiółki gościnnie, powiatu sądowego Rudeńskiego, złożone zostały w c. k. jej biurze w Samborze, do powszechnego przejrzania.

Zarządy przeciw prawdziwości arkuszy posiadania, wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie, przed komisją hipoteczną w Samborze do dnia 21 kwietnia 1884.

Sambor, dnia 25 marca 1884.

L. 87. (2047)

Arkusze posiadania dla gminy Bałachorówka, zostały złożone do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Obertynie: w którym zarządy przeciw prawdziwości takowych, mogą być do dnia 10 kwietnia 1884, wniesione.

Komisja hipoteczna,

Kołomyja, 29 marca 1884.

L. 2582. (2059)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej, Rozeń mały został w biurze c. k. komisarza hipotecznego wyłożony do powszechnego przejrzania.

Zarządy zgłosić należy tamże dnia 5 kwietnia 1884.

C. k. sąd powiatowy, Kuty, dnia 28 marca 1884.

Upadłości.

L. 14391. (2063 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchome, jako też na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Izaaka Sjutta kupca towarów kolonialnych we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego dr. Bernackowemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasem zawiadawcą masy ustanawia się pana adw. dr. Emila Byka wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadawcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 15 kwietnia 1884, godzinę 3 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1 czerwca 1884 i podać ją na terminie na dzień 16 czerwca 1884, godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadawcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skut-

ku ugody w myśl §. 68. ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z. c. k. sądu krajowego jako handlowego Lwów, dnia 28 marca 1884.

Doniesienia prywatne.

Z Warszawy.

Pirniasta wyrobów rękawicznyczych, specjalnie ze skór reniferowych

zalecających się mocą i doskonałością i przewyższających dobrocią wszystkie inne gatunki zam-szu, zycze sobie wejść w stosunki bezpośrednio z Szanownymi Panami kupcami i rękawicznikami, polecając sprzedaż tuzinową w wyborowych gatunkach, **rękawiczek reniferowych**, damskich i męskich popielatych i brunatnych, oraz białych oficerskich, po cenach najumiarkowańszych i możliwie niskich bezpośrednio bez żadnych agentów i komisyonerów, otrzymując wprost odemnie nierównie taniej, gdyż takowi szukając swojej korzyści procentowej, podwyższają cenę, przez co widoczną odciągają korzyść. Osoby zyczące sobie wejść w bliższe stosunki, raczą adresować: **Warszawa, „krakowskie przedmieście, nr. 85 w Pasażu.**

(2086 1-3) Tadeusz Witoszyński.

We wtorek dnia 8 kwietnia 1884 odbędzie się w sali Rady powiatowej w Przemyślu, o godzinie 12 w południe

X Walne

Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego rolnego w PRZEMYŚLU,

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręczą.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1883.

2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1883.

3) Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1883.

4) Zatwierdzenie wyboru 26ch członków Dyrekcyi.

5) Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.

Przemyśl, dnia 29 marca 1884.

Zygmunt Dembowski

prezes Rady nadzorczej.

Antoni Dąbrowski

członek i sekretarz Rady nadzorczej. (2039 2—2)

Bilans Towarzystwa za r. 1883. wyłożony do przejrzania w biurach Towarzystwa.

Najsilniejsze, niezawodne

Drożdże

prasowane

po zlr. 1.20 ct. kilo.

Farby na pisanki

wosmiu ładnych odmianach, w pakietkach po 5 ct. wystarczających na ufarbowanie 12 jaj.

również na święcone odpowiednie

Salami WŁOSKIE po zlr. 2 50 kilo. WĘGIERSKIE po zlr. 2.20 kilo.

Rodzynki, migdały, figi, daktyle najtaniej poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku, l. 42. (1976 1—6)

Sztokfisz suszony po 90 cent. kilo moczony po 40 ct. kilo.

Wyzina solona po 1 zł. 60 ct. kilo.

Kawior astrachański po 9 zł. 60 ct. kilo.

Moskale w piklach, faszeczka 2 zł. 80 ct.

Śledzie zwijane z cebulką po 3 zł. kilo.

Węgorz w ruladzie po 7. zł. 50 ct. kilo.

Sardynki francuskie w oliwie po 25, 35, 40, 60, 80 zł 1.20 do zł. 1.50 puszka.

Imperial, kminkowy, de Brie,

Strachino, Gorgonzolla, Chester,

Rocquefort Ementhal itp.

Sery BRYNDZA liptawska po 80 ct. kilo.

poleca handel (1269 6-6)

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

Najnowsze materje welniane i jedwabne
na suknie damskie, niemniej aksamitów lyońskich, sukienka, perkaliki, fulary, satyny, oxfordy, zefiry i t. p., w największym wyborze poleca najtaniej

MAGAZYN SCHA YERÓW
(2036) we Lwowie.

KANTOR WYMIANY
e. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,
jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,
które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (2083 1-?)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów miazdowych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca na prezenta
Serwisa na 6 osób na tacach
 do PIWA, WINA, WODKI I CZARNEJ KAWY
 modne, luksusowo ozdobne.

Wody lecznicze mussujące.

Woda mussująca alkaliczna. Przewyższa w skutku wszystkie szczywy naturalne, jak Selters, Szezwawica, Vichy etc. i jest przyjemniejszą do używania. Cena butelki 16 ct.
Woda mussująca żelazista. Jest najlepszym środkiem leczniczym, żelazo zawierającym, tam gdzie użycie tegoż jest wskazane. Bardzo przyjemna w użyciu. Cena 16 ct.
Woda mussująca gorzka. W skutek wielkiej ilości kwasu węglowego i soli glauberskiej i gorzkiej, przyjemniejsza jak wszystkie inne wody gorzkie naturalne i daleko skuteczniejsza. Cena 16 ct.
Woda mussująca magnowa. Zawiera węgiel magnowy rozpuszczony (Magnesia), bardzo

skuteczna przy nadmiarze kwasów żołądkowych i przyjemna w użyciu. Cena 16 ct.
Woda mussująca litowa. W różnych cierpieniach pęcherza, przy gościecu, artritisi i t. p. nader skuteczna. Cena 16 ct.
Woda mussująca jodowa, bromowa i salicylowa. W skutek zawartości wielkiej ilości kwasu węglowego, są te wody skutecznie jak rozczynny soli jodowych i bromowych lub sianu sodowego, oraz daleko przyjemniejsze w użyciu i nie upośledzają trawienia tak, jak pojedyncze rozczynny. Cena które kolwiek 18 ct.
Mussująca lemoniada angielska. Jest nadzwyczaj przyjemnym i delikatnym środkiem rozwalniającym. Cena 35 ct.

Wszystkie te wody jedynie są do nabycia w
Aptece pod Gwiazdą Piotra Mikolascha
 w e L W O W I E.
 Za próżne flaszki zwraca się 6 centów od sztuki.
 Wysełka pocztą lub koleją bez zwłoki.
 Opakowanie liczą od 5ciu butelek 35 ct., od 10 butelek 60 ct., od 20 butelek 70 ct., od 30 butelek 80 ct., od 40 butelek 90 ct., od 50 butelek 1 zlr. (6276 26-?)

Handel towarów korzennych Karola Bałlabana

we L W O W I E, ulica Halicka 23 — poleca

przy zbliżających się świętach oprócz zupełnie świeżych towarów korzennych, owoców południowych, win, t. t. p.

Drożdże prasowane

jedynie pewne i niezawodne w rozczynnie z fabryki p. n. AD. IG. MAUTNERA i SYNA w WIEDNIU.

Zwyż lat 20 utrzymuje wyłączny główny skład tych drożdży dla całej Galicji, a nie było dotąd wypadku, żeby kiedykolwiek zawiodły i dały szanownym paniom gospodyniom powód do skarg i zażaleń.

Zamówienia z prowincji upraszam wezwać poczynić, żeby posyłki pocztowe w żądanym czasie do rąk wielce szanownych odbiorców wysłane być mogły. (2011 1-6)

We wszystkich księgarniach do nabycia
Konwersya i kredyt hipoteczny
 wobec projektowanej noweli tabularnej skreślili
Dr. Władysław Majewski
 adwokat krajo y. (1888 3-6)

Luteza, dnia 27 stycznia 1884
 Wielmożny Pan Henryk Blumenfeld apt. we Lwowie

Spełniło się com sobie życzył, wina Pana Dobr. na zdrowie, nędznej staruszki matki podziękowały nadspodziewanie. Ma się znacznie lepiej — Bóg Panu Dobr. za to zapłaci.

Leż aby dzieło ratunku do skutku doprowadzić, proszę o jedną butelkę wina pepsynowego z diastazą i o jedną butelkę Malagi z rebarbarum za pobraniem. 1907

Z wielkim szacunkiem

Ks. Jakób Drzewiecki
 Proboszcz w Lucezy poczt. Strzyżów.

Zginęła ratlerka

Ledi, maści czarnej z siwym pyszczkiem, z pod Nr 53, ulica Żółkiewska. Rzetelny znalazca otrzyma nagrodę 2 zlr.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
Po najtańszych cenach i na raty.
 Ogniotrwałe kasy z patentowanymi zamkami (Pasquillriegel) i ulepszonemi przyrządami, elegancko sporządzone są na składzie u Simona Degena we Lwowie, Wałowa liczba 19. (1842 5-12)
 XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Nowości dla dam

na wiosnę i lato
 MATERYE WELNIANE, JEDWABNE, ZEFIRY, SATINY, FULARY
 PERKALE, PIKI, BRYLANTYNY, PŁÓCIENKA NA SUKNIĘ
 poleca w wielkim wyborze po cenach stałych i najtańszych

Magazyn Markiewicza

we Lwowie, plac Maryacki l. 10. (1888 1-12)

Pierwsza Spółka samoistnych Krawców lwowskich

ul. Hetmańska l. 10 we Lwowie,

poleca nowo otworzony Magazyn gotowych tanich sukien męzkich w wielkim wyborze, również wielki wybór ubiorów dla dzieci.

Celem spółki jest, ażeby wyrobem naszym własnym jak najtańszymi i dobrym, usłużyć Szanownych odbiorców.

Nie liczymy na wielkie zyski przy pojedynczej dobrej sprzedaży, tylko na obrót jak największy, a temsamem chcemy taniej położyć napływowi niekrajowych lichych produktów.

Ceny gotowych sukien są następujące:

- Garnitur na terażniejszą porę zlr. 15, 17, 19, 22, 24.
- Żakiety z kamizelką z kangarnu zlr. 18, 20, 22, 24, 26.
- Paletoty letnie zlr. 12, 14, 16, 18, 20.
- Surduty salonowe i fraki zlr. 18, 20, 22, 24, 26.
- Haweloki do podróży zlr. 15, 16, 18, 20.

Wszelkie zamówienia na miarę będą wykonywane po tych samych cenach jak wskazują gotowe wyroby.

Otwierając tę pierwszą spółkę samoistnych krawców lwowskich, obejmujemy zadanie uczciwej taniej obsługi Szanownej publiczności, o czem każdy, zwiedzający magazyn nasz przy ulicy Hetmańskiej l. 10 we Lwowie, może się przekonać (1657 8-8)

Zarząd pierwszej Spółki krawców lwowskich.

Obwieszczenie.

L. 163. (2019 3-3)
 Dyrekcya Przemyskiej kasy oszczędności podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na mocy uchwały Wydziału swego z dnia 28 lutego 1884 l. 2 podwyższ percent od zaliczek na zastaw papierów publicznych od dnia 1 kwietnia 1884

z 5¹⁰ na 6¹⁰,

pozostawiając każdemu wolność spłacenia zaliczki, lub zastosowania się do tego rozporządzenia.

Z Dyrekcji Kasy Oszczędności. Przemysł, dnia 15 marca 1884.

PUDR KSIĄŻĘCY

białe, różowy i złotawy.

Znakomite powodzenie i sławę tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palnie pierwsze miejsca, a liczne medale zasługi, jakimi został wyszczególniony najlepiej go zalecają — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cent., całe 1 zlr., z łabędzikiem 1.50 cent.
 Różowy i złoty, mniejsze 70 cent., większe 1.20 cent. z łabędzikiem 1.60 cent.

WODA FIOŁKOWA.

Usuwa z twarzy przyszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dotki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-higieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie.

Cena 1 zlr w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE,

Odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpiwa na noskórek, zaobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegę i żółto-brunatne plamy z twarzy. — Cena 60 cent.

Nabyć można we Lwowie w fabryce perfum

JANA IHNATOWICZA

przy ul. Kopernika Nr. 3. we Filii przy ul. Halickiej róg wałowej, naprzeciw sklepu Bałlabana w Krakowie w Filii w Sukiennicach l. 20 i we wszystkich renomowanych sklepach i aptekach. (180 13-?)

GARNITURY począwszy od 13 zlr. 50 cent.

Pracownia i skład GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dzi kując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary wiosenne i letnie po umiarkowanych cenach. Zaspotryłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13 zlr. 50 cent. i wyżej.

Wykonuję oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincję akuracjami i po umiarkowanych cenach. (1958 2-?)

KAMIZELKI w cenie 2 zlr. 50 cent.

Marynarki w cenie 8 zlr.

Pantalony męskie w cenie 3.50

Izydor Wohl

ulica Sykstuska l. 6

we Lwowie

poleca Szan. P. T. Publiczności

swój WYŁĄCZNY skład HERBATY

rossyjskiej.

(1129 2-11)